Sobota, 3 (15) Stycznia 1870 r.

Sobota, 3 (15) Stycznia 1870 r.

№ 2. ROK SIODMY. № 2.

Prenumerata Miejscowa: bez odnoszenia: Na rok . . . 8 rsr. „ 6 miesięcy 4 „ „ 3 miesiące 2 „ „ 1 miesiąc — 67 k. Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata Zamiejscowa: z odsyłką pocztą: Na rok . . 10 rsr. „ 6 miesięcy 5 „ „ 3 miesiące 2 „ 50 k. „ 1 miesiąc — „ 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 478 i w innych jej kantorach miejskich.— W St.-Petersburgu i Moskwie prenumerata przyjmuje się w księgarni M. Wolfa. — Za **ogłoszenia** pobiera się: za jeden raz 6 kop. od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy 9 kop., za trzy razy 12 kop.—Listy przyjmują się tylko frankowane.

Artykuły nadsyłane bez warunków ze strony autora, stają się zupełną własnością Dyrekcji. Artykuły nieprzyjęte będą zwracane tylko na osobiste żądanie i zachowywane trzy miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniu.— **Artykuły i ogłoszenia** *nadsyłane do umieszczania tegoż samego dnia, powinny być złożone w Dyrekcji niepóźniej jak o godzinie 9-ej rano.*

Redakcja otwarta jest dla interesantów, codziennie od godziny 11 do 12 z rana.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 3 (15) Stycznia.

Awanse. — Przez Najwyższy rozkaz w wydziale wojskowym, z d. 26 grudnia, awansowani zostali, za odznaczającą się służbę: liczący się w jeździe armji majorowie na podpułkowników: p. o. naczelnika powiatu zamostskiego, gubernji lubelskiej, *Jezierski;* sztab-oficer do szczególnych poleceń przy gubernatorze lubelskim, *Szulc*; naczelnik powiatu rypinskiego, gubernji płockiej, *Bułguczyjew*; naczelnicy straży ziemskiej, rotmistrze na majorów: powiatu sandomierskiego, gubernji radomskiej, *Rautenberg;* powiatu opoczyńskiego, gubernji radomskiej, *Trocki;* powiatu wieluńskiego, gubernji kaliszskiej, sztab-rotmistrz na rotmistrza *Konstantynow* — wszyscy sześciu z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach i w jeździe armji; liczący się w piechocie armji, naczelnicy powiatów: lubartowskiego, gubernji lubelskiej, z podpułkwnika na pułkownika *Szternberg;* z majorów na podpułkowników: petrokowskiego, *Nikitin*; pełniący obowiązki naczelników powiatów: włodawskiego *Tur*; miechowskiego, gubernji kieleckiej, *Oreł*; sztab-oficer do szczególnych poleceń przy gubernatorze kieleckim *Peczenkin*; naczelnik powiatu wieluńskiego, gubernji kaliszkiej, *Naszczokin*; naczelnicy straży ziemskiej: miasta Łodzi, gubernji petrokowskiej, z kapitana na majora *von Burmejster*; z sztabs-kapitanów na kapitanów: powiatu węgrowskiego, *Awramienko*; powiatu skierniewickiego, *Żeglinski*; p. o. naczelnika powia-

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

JAK ZAŚLUBIĆ UKOCHANĄ?

POWIEŚĆ

Armanda Jusselain.

(Patrz Nr. 270—288 r. z., i Nr. 1).

— No! drogi panie Pickuick! Pójdźmy! Ten kochany chłopiec oczekuje nas. Jakąż to radość mu sprawimy! Lecz aby ta radość stała się zupełną, zaczniemy od złożenia wizyty panu Melwilowi i oświadczeniu mu życzeń Pawła i naszych... Wszak prawda, drogi panie Pickuick?

I nie czekając na odpowiedź wujaszka, nie dawszy mu czasu do namysłu, Choisy podał staremu skąpcowi kapelusz, laskę, rękawiczki; okrył go płaszczem i wziąwszy pod rękę sprowadził na dół, gdzie wpakowawszy go jak tłómok do oczekującego fiakra, kazał woźnicy ruszyć z kopyta!

W kwadrans potem, spoczciwiony gwałtem sknera i jego towarzysz dzwonili do drzwi bankiera.

— Oddaj te bilety panu Melvil, rzekł Choisy do otwierającego im lokaja.

Przedtem jednak, na bilecie wizytowym pana Pickuicka dopisał u dołu ołówkiem następujące wyrazy: „prosi o chwilkę rozmowy poufnej w interesie ważnym.”

Odkąd były porucznik wielkiej armji podbił wujaszka Pickuick'a, zdawał się, na wzór Pawła Emiljusza ciągnąć tego nieszczęsnego Perseusza z Bordeaux, za swoim wozem tryumfalnym.

P. Pickuick i Choisy wprowadzeni zostali do gabinetu bankiera.

W tym właśnie momencie cała rodzina Melvil'ów zgromadzona była w tym samym salonie, w którym niedawno widzieliśmy Galot'a opowiadającego dwom paniom okropną awanturę w teatrze.

Bankier powrócił z podróży w godzinach giełdowych—udał się więc natychmiast do nowożytnej świątyni Plutusa i tylko podczas obiadu, na chwilkę widział się z żoną i córką. Spostrzegłszy twarz Ludwiki pobladłą nieco i oczy zaczerwienione, zapytał troskliwie o jej zdrowie. Młoda dziewica zamieniwszy spojrzenie z matką, oświadczyła tylko, że chorowała przez noc całą wprawdzie, lecz że w tej chwili czuje się zdrową zupełnie—przyczyny jednak choroby nie wymieniła wcale.

Rozumie się że podczas obiadu, bankier mówił także o ważnym wypadku zajmującym całe miasto—o pojedynku Trelana—lecz z wielkiem niezadowoleniem Ludwiki, wcale się nie zachwycał bohaterstwem Pawła—owszem nawet, podrwiwał nieco z takiego bezowocnego heroizmu.

Rzecz pewna, że p. Melvil byłby się egzaltował bardziej nad jakimś bankierem broniącym swej kasy do ostatniego tchnienia.

Ludwika milczała. Jakkolwiek wyrazy ojca raniły jej serce, a lekkie traktowanie Pawła burzyło krew w jej żyłach, przecież nie chciała zbyt skwapliwą obroną kochanka narazić już i tak drażliwy swój do ojca stosunek.

Pani Melvil ozwała się jednak:

— Ach! mój przyjacielu, gdybyś miał syna dorosłego, narażonego co chwila na obelgi lub wyzwanie takiego pana Deligny, możebyś inaczej mówił... Pewną jestem, że w tej chwili mnóstwo matek w Bordeaux błogosławi czyn pana Trelana, który im wrócił spokojność.

Pan Melvil spojrzał na żonę zdumiony, że pierwszy raz w życiu odważyła się objawić zdanie przeciwne jego zdaniu—Ludwika zaś podziękowała w głębi serca matce, tem bardziej, że czuła ile ją kosztowały te kilka słów, wypowiedzianych w obronie Pawła. Wreszcie zaczęto mówić o czem innem. Pani Melvile i Ludwika czuły dobrze obiedwie, że chwila obecna nie była korzystną do podniesienia kwestji tak im na sercu ciążącej—cofnęły się więc, jakby za milczącą ugodą. Było to już pierwsze niepowodzenie!

Po obiedzie, bankier spostrzegłszy żonę roztargnioną i zamyśloną a Ludwikę nadzwyczaj smutną, zapytał córkę, czy znowu czuje się cierpiącą... Ludwika uspokoiła ojca jakąś błahą odpowiedzią.

Pominięto więc już drugą sposobność do zawiązania rozmowy w kwestji palącej... Ale i jakże miały sobie począć te biedne kobiety, które uważały, że aby otworzyć się w sprawie takiego rodzaju przed

tu gostyńskiego, gubernji warszawskiej, *Miasojedow*; naczelnik powiatu turekskiego, gubernji kaliszskiej, *Zaremski*; naczelnicy straży ziemskiej: powiatu sochaczewskiego, gubernji warszawskiej, *Szwerin*; m. Suwałk, *Żurakowski*; powiatu biłgorajskiego, gubernji lubelskiej *Grygorowicz;* z poruczników na sztabs-kapitanów: p. o. naczelników straży ziemskiej, powiatów grodiskiego, guber. warszawskiej, *Abriutin;* radińskiego, gub. siedleckiej, *Andrejew;* oficer zapasowy straży ziemskiej gubernji siedleckiej, *Walawski;* z podporuczników na poruczników: p. o. naczelnika straży ziemskiej powiatu mławskiego, gub. płockiej, *Kruszyński;* naczelnik straży ziemskiej powiatu sieradzkiego, gubernji kaliszskiej, *Pekker;* p. o. naczelnika straży ziemskiej powiatu ciechanowskiego, gub. płockiej, *Sciepura*; naczelnik straży ziemskiej powiatu radomskiego, *Michalenko;* p. o. naczelnika straży ziemskiej powiatu konstantynowskiego, gubernji siedleckiej, *Klimenko;* naczelnicy straży ziemskiej powiatów: iłżeckiego, guber. radomskiej, *Sniegirew*; końskiego, *Karmazinski;* p. o. naczelnika straży ziemskiej powiatu prasnyszskiego, gub. płockiej, *Mackiewicz*, naczelnik straży ziemskiej powiatu opatowskiego, gub. radomskiej *Anuczyn*, — wszyscy dwudziestu sześciu z pozostawieniem w dotychczasowych obowiązkach i w piechocie armji; liczący się w artylerji pieszej polowej; p. o. sztab - oficera do szczególnych poleceń przy gubernatorze petrokowskim, z kapitana na podpułkownika *Kosteniecki*; p. o. naczelnika powiatu skierniewickiego, gub. warszawskiej, z sztabs-kapitana na kapitana *Szałamow*; p. o. naczelnika straży ziemskiej miasta Lublina, z podporucznika na porucznika *Trzeciak*, — wszyscy trzej z pozostawieniem w artylerji pieszej polowej, pierwszy z zatwierdzeniem na urzędzie, a ostatni dwaj z zachowaniem dotychczasowych obowiązków. (*Ruski Inwalid*).

Instrukcja, z jakiemi słabościami i wadami ciała nie mają być wprowadzani do urzędu rekruckiego ludzie na zaciąg do służby wojskowej (Najwyżej zatwierdzona 2 grudnia 1869 r.)

Słabości i wady, z jakiemi niewolno przyjmować ani podawać do przyjęcia na rekrutów na mocy art. 198 ustawy rekruckiej, są następujące:

1) *Głupota*, znana pod różnemi nazwiskami, jakoto: słabość rozumu, idjotyzm, warjacja, głupstwo, obłąkanie, i t. d., to jest, kiedy człowiek, jak to mówią, nie jest przy zdrowym rozumie, a przeto mówi i postępuje przeciwko rozsądkowi i ogólnemu porządkowi. Głupota niekiedy przechodzi, a następnie znowu wraca; oddawcy więc mają pilnować, aby takich, których głupota powracała dwukrotnie lub więcej razy, na rekrutów nie podawać, pod odpowiedzialnością. *Uwaga*. Obłęd, to jest kiedy człowiek utraca rozum z pijaństwa, nie przeszkadza przyjęciu do służby, rozumie się wszakże, że nie w czasie napadu tej słabości rekrut ma byt podawany do przyjęcia

2) *Bielma*, powierzchowne, na jednem lub obu oczach, wyraźne, to jest białe, szare i wszelkie inne plamy lub narosty, skutkiem których człowiek źle widzi lub wcale nie widzi na jedno lub oba oczy.

3) *Wodna puchlina*, kiedy człowiek, a szczególniej brzuch jego wyraźnie puchnie a przytem nogi obrzmiewają, tak że za naciśnieniem palcem pozostaje niejaki czas dołek, jakby na cieście. Kiedy puchlina lub nabrzmiałość znajduje się tylko na rękach lub nogach, a brzuch nie jest wzdęty, to takiego można podawać do decyzji urzędu rekruckiego.

4) *Wywichnienie*, lub złamanie kości, wyraźne, przyczem ręka lub noga w jakimkolwiek stawie nie zgina się lub nie wyprostowywa się, albo końce złamanej kości nie dobrze są zrośnięte i członek widocznie jest krzywy.

5) *Wypadanie tylnej kiszki*, widoczne, to jest kiedy kiszka wisi z otworu stolcowego, albo czasami wychodzi po wypróżnieniu. Aby w tym ostatnim wypadku nie pobłądzić, to jest gdy rekrut powiada, że kiszka czasami u niego wypada, a jej nie widać, potrzeba przekonać się o tem przez wiarogodnych ludzi, ale nie krewnych tego człowieka.

6) *Głuchota na oba uszy*, to jest kiedy człowiek nie słyszy, i *głuchoniemota*, kiedy nie słyszy i nie mówi. Tu należy strzedz się aky nie być oszukanym udaną głuchotą i niemową; a przeto głuchy i głuchoniemy z urodzenia lub z dzieciństwa powinien być znany ludziom z któremi pędził życie, albo nawet społeczeństwu do którego należy; tacy ludzie nie mają być podawani na rekrutów, w razach zaś podejrzenia o udawaniu głuchoty i niemowy, należy przedstawiać ich urzędowi rekruckiemu dla wyprobowania, określonego w instrukcji lekarskiej (Ust. rek. art. 273 anneksu).

7) *Garb z przodu* lub *z tyłu*, wyraźny, nieznaczne zgarbienie nie stanowiące bezkształtności nie przeszkadza przyjęciu rekruta.

8) *Ruptura czyli kiła* wyraźna, występująca na wierzch w kształcie puchliny w pachwinach, worku jądrowym lub na brzuchu. W razie podejrzenia że puchlina jądra zrobiona została sztucznie przez nadymanie powietrzem, taki może być podawany za rekruta.

0) *Warga zajęcza*. Patrz *warga rozszczepiona*.

10) *Wole*, t. j. kiedy na szyi, koło krtani, jest wielka puchlina, i szyja w tem miejscu wydaje się znacznie grubszą.

11) *Kołtun* (choroba znana w Polsce, Białorusi i na Litwie) jeżeli skupienie włosów znaczne, połączone jest z chudnieniem ciała i niemasz podejrzenia że włosy sklejone umyślnie.

12) *Skręcenie stopy*, t. j. wywrócenie stopy wewnątrz lub na zewnątrz w takim stopniu, że czyni bezkształtność i człowiek prosto chodzić nie może bez kulenia.

13) *Próchnienie kości* i wszelkie widoczne psucie się kości od ran lub blizn na tej części ciała, gdzie jest próchnienie.

14) *Narosty kościane* i inne na stawach, widocznie przeszkadzające władaniu ręką lub nogą.

15) *Krzywa* lub *zwrócona na bok szyja*. Jeżeli wada ta nastąpiła niedawno, nie powinna przeszkadzać podaniu rekruta.

16) *Następujące kalectwa* lub *wady:* a) pozbawienie wzroku lub ślepota na oba lub na jedno oko; b) brak nosa, t. j. gdy go niemasz wcale lub połowy; c) brak języka; d) brak wielkiego palca, dwóch lub więcej palców u której kolwiek ręki, lub brak wskaziciela u prawej ręki, także brak jednego palca na każdej ręce i najmniej dwóch palców na każdej nodze; e) brak członka męzkiego; ale mający część tego członka do oddawania uryny zwykłym sposobem, mogą być podawani na rekrutów.

Uwaga 1. Blizny i rany wszelkiego rodzaju (wyjąwszy ran z odmrożenia, o których niżej), szczególnie zaś wynikłe z powierzchownej przyczyny, nie przeszkadzają podawaniu ludzi do decyzji urzędów rekruckich.

Uwaga 2. Brak zębów, najwięcej 10, nie przeszkadza podawaniu rekruta, gdy ten jest zdrowej budowy ciała i pod innemi względami zdatny jest do służby wojskowej.

17) *Ociek*. Patrz *wodna puchlina*.

18) *Odmrożenie* rąk i nóg lub palców na rękach i nogach, albo pięty, skoro po odmrożeniu pozostały rany chociażby małe. *Uwaga*. Z odmrożeniem policzków, uszu, nosa, podbródka i innych części twarzy, pozwala się nietylko podawać ale i przyjmować rekrutów do służby, skoro rany zagoiły się, a szram nieprzeszkadza noszeniu kasku lub kaszkietu i nie stanowi wielkiej szpetności.

19) *Wielka choroba, konwulsje* lub *ciężka niemoc*, t. j. kiedy człowiek napozór zupełnie zdrowy i przy zdrowych zmysłach, nagle pada na ziemię bez czucia lub pamięci; przyczem, ciało jego i członki kurczą się, oddech ustaje, a z ust toczy się piana.

20) *Paraliż*, kiedy człowiek nie może władać ręką lub nogą.

21) *Skórczenie ręki* lub *nogi*, widoczne, pochodzące z głębokiego cięcia, porąbania lub innego widocznego uszkodzenia żył. Zupełne skórczenie lub nieruchomość chociażby jednego palca na ręku, lub niezupełne wszystkich palców na jednej lub drugiej ręce; skórczenie dwóch palców, w tej liczbie wielkiego, lub trzech innych palców na której kolwiek nodze; a także dwóch jakichkolwiek palców na każdej nodze. Zrośnięcie wielkiego palca z wskazującym i wskazującego ze średnim na którejkolwiek ręce.

22) *Ślepota*. Patrz *utrata wzroku*. *Uwaga*. Ślepota kurza- t. j. kiedy człowiek we dnie widzi dobrze, a wieczorem nie widzi, nie przeszkadza podawaniu rekruta.

23) *Suchoty* lub wychudłość, kiedy człowiek chudnie tak, że jak to mówią, ma tylko kości i skórę; przytem mocno kaszle, lub ma krótki i trudny oddech i codzień słabnie na siłach.

24) *Rozszczepienie warg* czyli *zajęcza warga*, kiedy warga jakby rozerżnięta jest na dwoje, a przytem szczęka jakby rozłupana na dwie części; gdy sama tylko warga jest rozdwojona, a szczęka cała jak u innych ludzi, to nie przeszkadza podaniu rekruta.

25) *Trzęsienie głowy, rąk* lub *nóg*, nieudane a rzeczywiste, po chorobie lub stłuczeniu pochodzące oddawnego czasu, poświadczone przez sześciu lub dziesięciu świadków.

26) *Kulawość widoczna*, to jest, gdy jedna noga jest krótsza i człowiek prosto chodzić nie może i zapada na którąkolwiek nogę.

27) *Szkorbut zastarzały*, kiedy człowiek ma zepsute jakby zgniłe dziąsła, z których przy dotknięciu płynie krew, a z ust mocno cuchnie; na ciele, szczególnie na nogach ma sinawe plamy, jakby od pobicia, a przytem rany. *Uwaga*. Samo cuchnienie z ust, a także zepsute dziąsła, tudzież rany lub plamy na goleniach, szczególniej drobne, rzadkie, czerwone, i w ogólności mało rozwinięty szkorbut, nie przeszkadzają podaniu rekruta.

28) *Dychawica*, wyraźna lub widoczna, to jest kiedy człowiek z trudnością oddycha, często i mocno kaszle, wyrzuca flegmę ropową lub ze krwią a przytem widocznie traci siły. *Uwaga*. Dla uniknienia wszelkich podstępów, należy ściśle przestrzegać aby w wątpliwych i podejrzanych razach, niepolegając na zapewnieniu rekrutów, żądać poświadczenia wiarogodnych ludzi o takich chorobach, jak naprzykład: obłąkanie, wypadanie kiszki, głuchota, niemota, wielka choroba, paraliż, skórczenie żył, trzęsienie głowy, rąk lub nóg i t. p., słowem, o wszystkich takich symptomatach, jakie człowiek fałszywie lub z prostoty podawać może. *(Gon. Urzęd.)*

Warszawska Kasa Oszczędności z powodu sprzedaży

---

człowiekiem tak zimnym, potrzeba było okoliczności sprzyjających bardzo?

Któż nie miał w życiu takich straszliwych chwil wahania się i niepewności?!

Jednakże pani Melvil poprzysięgła sobie, że tegoż jeszcze dnia powie wszystko mężowi i błagać go będzie o zapewnienie szczęścia jedynemu ich dziecku, lecz bankier w tej właśnie chwili zaczął czytać swoją gazetę. Tak więc, rozmowa przerwała się i ciszę panującą w salonie przerywał tylko ogień trzaskający w kominku i odgłos wahadła wiszącego na ścianie zegaru.

— Gdy siódma wybije, rzekła sobie w duchu pani Melvil—zacznę mówić z pewnością.

Minuty upływały — a biedna kobieta z rękami zlodowaciałemi, ściśniętem gardłem, poglądała na posuwającą się skazówkę.

— Nakoniec słysząc wybijającą godzinę, zacna dama zebrała wszystkie siły i ozwała się drżącym głosem:

— Mój przyjacielu...

Bankier podniósł głowę a Ludwika uczuła gwałtowne bicie serca. Chwila stanowcza już nastąpić miała!

Lecz w tym właśnie momencie drzwi otworzyły się i lokaj wszedłszy doręczył bankierowi dwa wizytowe bilety. Należały one do wujaszka Pickuick'a i kapitana Choisy.

— Przebacz kochanie—ozwał się bankier do żony, lecz idzie tu o jakąś ważną sprawę. Powrócę do was za chwilę.

To rzekłszy wyszedł z salonu.

Biedna kobieta podziękowała Bogu za udzieloną jej nową zwłokę, a Ludwika podbiegłszy ku matce, uściskała ją czule.

— Ah! dzień dobry Pickuick'u! rzekł bankier wchodząc do swego gabinetu.

I ścisnął rękę starego znajomego, pozdrowiwszy ukłonem pana Choisy, którego wcale z widzenia nawet nie znał, jako przebywającego w Bordeaux na garnizonie od kilku dopiero miesięcy. Co do wujaszka Pickuick'a... znali się oni dobrze i zdawna z bankierem i... poważali nawet, jako właściciele miljonów. Może nawet sam tylko p. Melvil znał istotną cyfrę kolosalnego majątku starego sknery.

— Otóż to piękny dzień dla ciebie, mój przyjacielu! dodał po chwili bankier.

— Nie tak zbyt piękny... pomyślił p. Pickuick przypominając sobie 200,000 franków.

— Uważam się za szczęśliwego, ciągnął dalej p. Melvil, mogąc połączyć moje powinszowanie z temi jakich zapewne tysiące otrzymałeś w dniu dzisiejszym.

— Jakto? i on także!... pomyślił sobie zdziwiony skąpiec.

— Jak Bóg żywy! pański siostrzeniec jest prawdziwym bohaterem... Czy wiesz o tem mój drogi? ozwał się dalej p. Melvil na wpół poważnym i na wpół ironicznym tonem. Od wczoraj ten chłopiec stał się wypadkiem publicznym—dziś nawet na giełdzie stał się on przyczyną zniżenia kursów... targ był tak pusty i spokojny, że wiele wartości spadło... Nikt nie chciał mówić o niczem więcej tylko o sławnym pojedynku... Jeżeli to tak wpłynęło na mężczyzn—pomyśl no tylko, co się z kobietami dziać musi!..

Naprzykład moja żona, ciągnął znów śmiejąc się szczerze—kobieta zazwyczaj cicha i słodka, ma dziś jakąś buńczuczną minę, a córka nasza, zawsze zdrowa i wesoła, od wczoraj choruje i smuci się tonąc w marzeniach. Doprawdy nie dziwiłbym się wcale gdyby i to nawet było skutkiem owego pojedynku!..

Na ostatnie wyrazy, których doniosłości nie domyślał się sam mówca — gdyż ojcowie bywają często tak zaślepieni jak mężowie... oblicze kapitana Choisy rozjaśniło się nagle. Pomyślał o swoim przyjacielu właśnie...

— A teraz, mój kochany Pickuick'u, dokończył bankier, który osądził wreszcie, że dość już nagadał dla skaptowania interesanta, sławiąc honor jego familji—a teraz, powiedz mi co cię sprowadza? Jestem cały gotów na twoje usługi.

— Idzie tu właśnie o mojego siostrzeńca, kochany panie Melvil... Podzielasz pan zdanie ogółu, że Paweł jest bohaterem czystej krwi, Tezeuszem, Bellerofonem?... Otóż, się mylisz! Jest to bowiem po prostu nieszczęśliwy chłopiec, ale tak nieszczęśliwy, że chciał pozbyć się życia... I czy zgadniesz dla czego, kochany Melvilu? Oto dla tego, że mniemał iż ojciec tej którą on pokochał, nie odda mu jej ręki...]

(d. c. n.)

domu Nr. 2,324 przy ulicy Dzikiej, w którym była pomieszczona, przeniesiona została do lokalu parterowego od frontu w korpusie Ratusza przy ulicy Senatorskiej położonego, i że czynności swe tak pod względem przyjmowania wniosków, jako też dokonywania wypłat, bez żadnej zmiany, jak poprzednio każdego tygodnia w dniach na to przeznaczonych dokonywać będzie. Uczestnicy więc z żądaniem swem do tego Ratusza zgłaszać się winni.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa.

dnia 3 (15) Stycznia.

Ogłoszone w urzędowej *Wiener Ztng*, memorjały większości i mniejszości gabinetu, wykazują taką różnicę zdań w sposobie zapatrywania się tych dwóch odcieni, że niepodobna przypuszczać możliwości porozumienia pomiędzy niemi. Kiedy mniejszość tylko w przekształceniu konstytucji przez nowe zgromadzenie ustawodawcze, i w ustępstwach na korzyść narodowości upatruje drogę do wyjścia z niebezpiecznego położenia, które utworzone jest przez niebranie udziału czechów, a ewentualnie i galicjan, w radzie państwa, większość wszelkie dalsze ustępstwa dla narodowości uznaje za zgubne dla państwa i za narażające je na niebezpieczeństwo, a jedyne zbawienie widzi w ścisłem wykonaniu konstytucji. Do jakiego stopnia rozdrażnienia doszło pomiędzy dwoma odcieniami gabinetu, wykazują oświadczenia dra Herbsta, należącego do jego większości, na zgromadzeniu niemieckich członków komisji adresowej izby niższej. Minister ten zarzucał hr. Beustowi nietylko to, że miesza się do spraw do niego nienależących, ale nawet że bez wiedzy gabinetu prowadzi układy ze stronnictwami odrzucającemi konstytucję i że dziennikom zostającym pod jego wpływem, kazał walczyć przeciwko odcieniowi większości gabinetu. Projekt adresu p. Tinti, nad którym obraduje teraz komitet adresowy izby niższej, w zupełności reprezentuje stanowisko większości gabinetu i dla tego zyskuje wielkie pochwały organu tego odcienia, dziennika *N. fr. Presse*.

Lecz jeżeli dziennik ten może być uważany za organ większości gabinetu co do polityki wewnętrznej, trudno przypuścić, aby reprezentował poglądy tego odcienia pod względem polityki zagranicznej, gdyż na tem polu jego doniesienia i rozumowania na zbyt płytkich oparte są podstawach. Tak donosi on, że nowy francuzki minister spraw zagranicznych, hr. Daru, w rozmowie z cesarzem Napoleonem oświadczył mu, iż nie może przyjąć dotychczasowej polityki Francji, i że Francja powinna moralnie i materjalnie popierać wykonanie traktatu prażskiego. *N. fr. Presse* zatem, przypisuje hr. Daru wojownicze zamiary. Tymczasem, pomijając już stanowczo pokojowe oświadczenia tego ministra, tak na pierwszem jego przyjęciu ciała dyplomatycznego, jak i w jego okólniku oznajmiającem o objęciu przez niego urzędowania, wiadomo że ogromna większość ludu francuzkiego, domaga się pokoju i to trwałego. *Journal des Débats* w dwóch artykułach uwydatnił usposobienie opinji publicznej, wykazując bezzasadność zdania, że wewnętrzne kłopoty muszą doprowadzać rząd do wojny, i że siła i pomyślność państwa powinna być oparta na słabości i szkodzie sąsiadów.

Według bardziej szczegółowych wiadomości Paryża, rozruchy jakie tam miały miejsce w zeszłą środę, z powodu pogrzebu Wiktora Noir, nie były tak groźne, jakby można było wnosić z telegraficznych doniesień. Wprawdzie bardzo znaczny tłum zebrał się w Neuilly na ten pogrzeb, ale tylko część jego udała się za zwłokami p. Noir na cmentarz, a część spokojnie powróciła do Paryża. W popołudniowych godzinach, tylko na polach elyzejskich użyto wojska do rozproszenia zbiegowisk, które wydawały okrzyki na cześć Rocheforta i rzeczpospolitej, ale nigdzie nie stawiały oporu. O godzinie 6-ej wieczorem wojska już cofnięto do koszar. Po raz pierwszy od 1852 r. powołano pod broń gwardję narodową, co jest charakterystycznem, i oddział jej stał na placu Zgody. W wieczornych godzinach dopiero grupy śpiewające „Marsyljankę,” przebiegały bulwary i z tego powodu na placu Bastylji aresztowano kilka osób, ale o północy bulwary już miały zwykłą fizjonomję i wszędzie panowała spokojność zupełna.

Wiadomości z innych krajów nie przedstawiają nic godniejszego uwagi.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Berlin, *15 (3) stycznia.* **Zaprzeczają pogłosce o odwołaniu Benedettego.**

Paryż, *15 (3) stycznia.* **Jutro ze strony rządu ma być złożony projekt w przedmiocie zastosowania sądu przysięgłych do przestępstw politycznych.**

Rzym, *15 (3) stycznia.* **Sobor postanowił wybór delegacji do narad przygotowawczych nad sprawami wschodniemi i zagranicznemi misjami; rozpoczęły się rozprawy nad projektem karności kościelnej i pięciu ojców zabierało głos.**

(Correspondenz Büreau).

Wiadomosci telegraficzne.

* *Paryż, 12 stycznia (31 grudnia).* Dziennik *Marsellaise* został dziś z rana skonfiskowany z powodu pobudzania do nienawiści dla rządu. — Zapewniają, że śledztwo w procesie przeciw księciu Piotrowi Napoleonowi zostało już prawie ukończone i że izba skarżąca będzie mogła powziąć dziś lub jutro decyzję. — Powiadają, że członkowie rady tajnej nie będą brać na przyszłość udziału w posiedzeniach rady ministerjalnej. (*Wolffs T. B.*)

* *Paryż, 12 stycznia (31 grudnia).* Na pogrzeb Wiktora Noir'a, który odbył się dziś w południe w Neuilly, zgromadziły się bardzo znaczne tłumy. Rochefort przemawiał do nich z okna domu, z którego miał wyruszyć kondukt, przyczem przerywano mu często okrzykami: „Niech żyje Rochefort!” Nie widać było ani wojsk, ani urzędników policyjnych. Liczny tłum szedł za karawanem do samego cmentarza, podczas gdy inni wrócili spokojnie do Paryża. Dotąd sam Paryż przedstawia zwykłą fizjognomję. (*Tamże*).

* *Paryż, 12 stycznia (31 grudnia).* Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego, Ferry zapowiedział interpelację w przedmiocie niezgodności z konstytucją sądu najwyższego, oraz dekretów zwołujących takowy. Ollivier uprasza izbę, ażeby oświadczyła się przeciw temu, chodzi tu bowiem nie o interpelację, lecz o wniosek, w wykonaniu którego ciało prawodawcze musiałoby przywłaszczyć sobie władzę ustawodawczą i sprzeciwić się obowiązującej uchwale senatu. Izba przeszła co do wniosku Ferry'ego do porządku dziennego. (*Tamże*).

* *Paryż, 12 stycznia (31 grudnia), wieczorem.* Pogrzeb Wiktora Noir'a odbył się bez wszelkiego ważniejszego wydarzenia. Wdanie się jazdy ograniczyło się na rozpędzeniu tłumów z pól elizejskich; tłumy nie stawiały nigdzie oporu i nie zostały dokonane w tym punkcie żadne aresztowania. Wojska przepuściły bez przeszkody, powozy Rochefort'a i Raspail'a, którzy udawali się do Palais Bourbon. Przy powrocie z cmentarza, dawały się słyszeć często wśród mas ludu okrzyki: „Niech żyje Rochefort, niech żyje rzeczpospolita,” oraz śpiew marseljezy, lecz policja nie widziała powodu do wdawania się. O godzinie 6-ej wojska zostały wycofane. Na placu Zgody postawiony był oddział gwardji narodowej, który powitany został przez lud okrzykami „Niech żyje!” W późnych godzinach wieczornych liczne tłumy przeciągały po bulwarach śpiewając marseljezę; tak tu, jak i w pobliżu bastylji przyszło do niejakich manifestacij, które spowodowały wdanie się policji i aresztowanie kilku indywiduów. (*Tamże*).

* *Paryż, 12 stycznia (31 grudnia), o północy.* Bulwary przedstawiają zwykły widok; nigdzie nie widać nadzwyczajnych zbiegowisk ludu; we wszystkich częściach miasta panuje dotąd spokojność. (*Tamże.*)

* *Paryż, 13 (1) stycznia.* Do godziny 6½ wieczorem nie wydarzyło się nic godnego uwagi. Lecz około tego czasu ukazało się na bulwarach kilka band, które śpiewały marseljezę. Sierżanci miejscy chcieli je rozproszyć. Przed *Théâtre des variétés* rzucano kamieniami na organa bezpieczeństwa publicznego, z których raniono dwóch kamieniami, dwóch zaś sztyletami. Jeden z oficerów policyjnych został również raniony kamieniem. Aresztowano tam cztery osoby. Około godziny 9-ej wichrzyciele ukazali się na przedmieściu św. Antoniego. Lecz znaczna liczba właścicieli sklepów wyszła na ulicę z kijami i oświadczyła, że utrzyma spokojność przemocą, poczem wichrzyciele rozeszli się. Około godziny 10-ej miały miejsce zbiegowiska na rogu bulwaru Montmartre, składające się przeważnie z młodych ludzi i dzieci; tłumy te śpiewały marseljezę, lecz zostały wygwizdane przez osoby siedzące przed sąsiednią kawiarnią. Sierżanci miejscy przywrócili natychmiast komunikację. Na ulicach ukazała się jedynie mała liczba wojsk, lecz przedsięwzięte były rozległe środki ostrożności, ażeby w razie potrzeby zapewnić utrzymanie porządku. Kilka oddziałów jazdy przybyło z załóg położonych w pobliżu Paryża. (*Cor. Bür.*).

* *Paryż, 13 (1) stycznia. Journal officiel* donosi, że nuncjusz papiezki doręczył wczoraj cesarzowi list własnoręczny od papieża. (*Wolffs T. B.*)

* (Symptomata ku lepszemu). *Warsz. Dniew.* pisze: „Do podobnych symptomatów zaliczamy następujący fakt, podany przez korespondenta jednego z dzienników krakowskich. Kiedy w początku obecnej sesji sejmu pruskiego, polska jego frakcja przystąpiła do wyboru przewodniczącego w swem kole, Libelt otrzymał mniejszą liczbę głosów niż inny mniej znany deputowany, a na drugi dzień dwóch polskich członków sejmu, przybyło do Liebelta w charakterze deputacji i oświadczyło mu w jego mieszkaniu, że polskie koło, przez wybranie go na przewodniczącego, wywiesiłoby sztandar demonstracji i rewolucji, pod którem nie należy im stawać, dla tego, że Liebelt, jak wyjaśnili ci deputowani, przez swój niedawny sposób postępowania w Galicji, a szczególniej w Krakowie, a potem przez swe listy zamieszczane w *Dzienniku Poznańskim*, jawno wypowiedział zasady i dążenia wywrotu, z któremi, nawet na pozór, nie chcą mieć nic wspólnego. Wszystko to niezawodnie, zasługuje na szacunek. Jednakże z drugiej strony, poznańscy polacy uczuwają przewagę żywiołu niemieckiego, która w ostatnich czasach ujawniła się tem, że w dwoch gimnazjach katolickich, w Poznaniu i Ostrowiu, gdzie wykład odbywał się w połowie po polsku w połowie po niemiecku, z początkiem bieżącego roku szkolnego, jak wiadomo czytelnikom, język polski został zastąpiony przez niemiecki. Żeby otworzyć nowe pole dla podtrzymania żywej mowy narodowej, zamierzyli teraz urządzić w Poznaniu stały teatr narodowy. Lecz otwarta w tym celu składka, wnosząc z doniesień dzienników, idzie bardzo tępo i można przewidywać, że nie dosięgnie cyfry, wymaganej dla urzeczywistnienia tego projektu.”

* (Bal). Wczoraj wieczorem, jak donosi *Warsz. Dniew.*, dowódca st.-petersburgskiego pułku grenadjerów króla Fryderyka-Wilhelma, jenerał-major Aller, dawał świetny bal, na którem znajdowało się całe wyborowe warszawskie towarzystwo ruskie. O godzinie 10½ raczył przyjechać Jenerał-Feldmarszałek, a zaraz po jego przybyciu rozpoczęły się ożywione tańce przy kwintecie w którym uczestniczyli Lewandowski i Kuhne. Wytworne toalety dam, błyszczące mundury wojskowych, przystrojenia sal, jarzące oświetlenie,—wszystko to przy ruskiej gościnności i uprzejmości powszechnie szanowanych obojga gospodarstwa, sprawiało na wszystkich obecnych czarujące wrażenie. Mazur zakończył się wykwintną kolacją, po której tańczono do rana i bawiono się, można powiedzieć, z całej duszy.

* (Losowanie pożyczki premjowej). Ajencja telegraficzna Rudolfa Okręta otrzymała z Petersburga, pod d. 2 (14) stycznia, następującą wiadomość: Na odbytem losowaniu pożyczki premjowej 1-ej emisji wygrały:

Serja	Nr.	rsr.
3563	13	200,000
„ 3195	„ 36	„ 75,000
„ 1980	„ 30	„ 40,000
„ 1962	„ 3	„ 25,000
„ 5533	„ 18	
„ 12935	„ 30	„ 10,000
„ 19336	„ 42	
„ 16531	„ 34	
„ 14283	„ 11	
„ 6294	„ 21	„ 8,000
„ 19156	„ 19	
„ 8873	„ 44	
„ 17264	„ 25	
„ 7110	„ 3	
„ 11140	„ 43	
„ 18182	„ 48	
„ 7809	„ 1	„ 5,000
„ 5909	„ 6	
„ 19457	„ 8	
„ 1464	„ 47	

* (Zakład leczniczy dla dzieci w Warszawie) nadesłał nam następujący wykaz ruchu chorych dzieci za miesiąc, t. j. od 1 (13) grudnia 1869 r., do 1 (13) stycznia 1870: pozostało płci męzkiej 12, żeńskiej 8, razem 20; przybyło płci męzkiej 8, żeńskiej 14, razem 22; wyszło płci męzkiej 11, żeńskiej 7, razem 18; umarło płci żeńskiej 3; pozostaje płci męzkiej 10, żeńskiej 11, razem 21.

* (Kronika pożarów). Podług otrzymanych z 8 gubernij kraju tutejszego wiadomości, w pierwszej połowie listopada r. b. miały miejsce znaczniejsze pożary w następujących miejscach:

1) *W gubernji warszawskiej*: w dniu 28 października (9 listopada) w m. Łowiczu, spaliła się część domu zaasekurowanego na rs. 2,030, a u Józefa Gędzurskiego, dzierżawcy folwarku Pelcowizna (w powiecie warszawskim) spalił się dom i dystylarnia oszacowane na rs. 1,500.

2) *W gubernji petrokowskiej*: w dniu 24 października (5 listopada) we wsi Daniłowie (w pow. petrokowskim) spalił się dom zaasekurowany na rs. 40, ośm sztuk bydła, para koni i utensylja gospodarcze;—w dniu 10 (22) listopada na folwarku Władysławowie (w pow. łodzińskim) spaliła się stodoła ze zbożem. Straty wynoszą rs. 1,650.

3) *W gubernji kaliszskiej:* w dniu 2 (14) listopada we wsi Sadokrzyce (w pow. sieradzkim) spaliła się gorzelnia zaasekurowana na rs. 4,600.

4) *W gubernji radomskiej*: w dniu 13 (25) października we wsi Staszowicach (w pow. opoczeńskim) spaliła się stodoła ze zbożem, oszacowana na rs. 1,200; a w dniu 13 (27) października we wsi Sycinie (w pow. kozienickim) spaliły się 4 stodoły zaasekurowane na rs. 2,760, zaś w ruchomościach straty wynoszą rs. 7,954.

5) *W gubernji kieleckiej:* w dniu 4 (16) listopada we wsi Przemienczanach (w pow. miechowskim) spaliła się stajnia murowana zaasekurowana na rs. 1,180; zaś w dniu 15 (27) października we wsi Czarkowie (w pow. pinczowskim) cztery zabudowania folwarczne, zaasekurowane na rs. 1,490.

6) *W gubernji lubelskiej:* w dniu 3 (15) listopada we wsi Grzyszowie (w pow. chołmskim) spaliła się stajnia na rs. 400 ubezpieczona.

7) *W gubernji siedleckiej:* w dniu 30 października (11 listopada) we wsi Zberże (w pow. włocławskim) spaliły się stodoła i obora, skutkiem czego strata wynosi rs. 1,700.

8) *W gubernji suwałkskiej:* W dniu 18 (30) października we wsi Elżbiecinku (w pow. marjampolskim) spaliło się 5 stodół wraz z innemi zabudowaniami gospodarczemi, zaasekurowanemi na rs. 620; nadto znalazło śmierć w płomieniach kilka sztuk bydła, zapasy zboża, słomy i siana ocenione na rs. 1,000.

W 8 gubernjach było pożarów ogółem 30. Wypadki te nastąpiły skutkiem nieostrożności z ogniem, lub też z niewyśledzonych jeszcze dotąd przyczyn. W liczbie tej były dwa pożary powstałe z rozmyślnego podpalenia. Straty zrządzone przez ogień wynoszą rs. 68,615. Cyfra jednakże ta jest niższą od rzeczywistej, albowiem w jednych miejscach wykazane są straty tylko w nieruchomościach zaasekurowanych, a w drugich i w ruchomościach nieubezpieczonych. W każdym razie z porównania strat poniesionych w 2-ej połowie, takowe są mniejsze o rs. 31,430.

* (Do kroniki muzycznej) czerpiemy z *Signale für die musikalische Welt* następujące szczegóły: Na horyzoncie wielkiej opery w Paryżu ukazuje się nowe dzieło pochodzące od synowca zmarłego Meyerbeera, Juljusza Beera, który do przerobionej przez p. L. Gallet z trajedji jego stryja Michała Beera „Paria", dwuaktowej opery, napisał muzykę. P. Perin, samowładca wielkiej opery, poznawszy to dzieło, okazał się skłonnym do wystawienia go na scenie.—Opera komiczna w Paryżu, wystawiła w d. 20 grudnia ostatnią operę w 3 aktach 88-letniego Aubera pod tytułem „Marzenie miłości". Libretto tej opery jest nieszczególne, a muzyka z wyjątkiem kilku numerów bardzo słaba. Pomimo tego publiczność nie chciała rozczarować sędziwego mistrza i chętnie przyklaskiwała gdzie tylko zdarzyła się sposobność. Cesarz Napoleon wraz z małżonką znajdował się na tem przedstawieniu.—W teatrze Apollo w Wenecji wystawiono z wielkiem powodzeniem operę p. Malipiero pod tytułem „Alberigo da Romana". Nie mniejsze powodzenie miała opera p. Sangiorgi „Guisemberga da Spoleto", wystawiona w Turynie na teatrze Vittorio Emanuele.—Pani Viardot-Garcia wystąpi w roli altowej, księcia Lelio w swej operze „Ostatni czarnoksiężnik", która w połowie bieżącego miesiąca ma być wykonana w Karlsruhe.—Według doniesienia z Rzymu, tamtejsza cenzura wprowadziła następujące zmiany do libret oper „Hugonoci" i „Faust:" w pierwszej z nich, Raul, jako ultramontanin, ma być zabity przez kacerzy, a w drugiej Faust przerobiony być ma na aptekarza, a Mefistofeles na lekarza.—Cesarz Napoleon płaci rocznie za lożę w wielkiej operze 100,000 fr., za loże w teatrach opery komicznej i włoskiej i w théatre français po 30,000 fr., w Gymnase i Odeon po 10,000 fr., a w innych teatrach za każdą swą bytnością po 500 fr.—Jeden z statystyków francuzkich obliczył, że we Francji codziennie sprzedaje się 27,000 zeszytów piosnek, zawierających 400,080 piosnek, co wynosi rocznie 146 miljonów piosnek, przedstawiających sumę 1,971,000 fr. — W tymże numerze *Signale*, na czele, zamieszczone jest krótkie sprawozdanie o pierwszem przedstawieniu w Warszawie opery „Paria" ze słowami Chęcińskiego a muzyką Moniuszki.

* (**Kurjerek**). Zaczyna być cokolwiek zimniej w powietrzu a niespokojny lot wron, tych doświadczonych barometrów skrzydlatych, wróży, że niebawem śnieg spadnie. Tak przynajmniej mniema lud po wsiach—jeżeli mylnie... to już nie nasza wina! Zresztą istnieje też na dzień dzisiejszy przysłowie ludowe że:

„Na Pawła Pustelnika
Mróz aż do kości przenika".

Wprawdzie w dniu dzisiejszym takiego mrozu nie ma, lecz przysłowie przysłowiem stoi!

— Artyści włoscy zaraz po wykonaniu opery Pacciniego „Sapho", którą jak wiadomo, rozpoczną swój sezon tegoroczny, przedstawią nam podobno „Semiramidę" Rossiniego. W tej samej operze siostry Marchezio miały ogromne powodzenie w Moskwie. Jest to istotnie partycja jakby na popis napisana dla sopranu i contr-alto. Pamiętamy dwie role: Semiramidy i Arzacesa wykonywane w Paryżu, jeszcze w 1847 r, przez pp. Grisi i Alboni. Szczególniej też contr-altowa partja, bogato jest uposażona w koloratury, passaże i chromatyczne gamy, których wykonaniem właśnie p. Karolina Marchezio celuje. U nas, w przeszłych sezonach opery włoskiej partję Semiramidy śpiewała pani Giovannoni a Arzacesa pani Trebelli-Bettini.

— Zaonegdaj, w sali Harmonji, odbył się zapowiedziany przez nas odczyt doktora medycyny, p. Adolfa Rothe, traktujący w języku niemieckim „o epidemicznem obłąkaniu". Był to rodzaj kursu historycznego, z oznaczeniem miejsc i epok w których jawiły się częstsze choroby, takie jak flagelanty, pląsawice, taniec św. Walentego, epidemja konwulsij, choroby kaznodziejskie (w Szwecji). Historja tych chorób wkraczających w dziedzinę obłąkania, zajęła bardzo około sta słuchaczy zgromadzonych na tej epidemicznej prelekcji.

— Wczoraj, o godzinie 6-ej z południa, w teatrze dobroczynności odbył się odczyt p. F. Sulimierskiego, redaktora „Wędrowca", w którym prelegent traktując o nauce przyrody i o życiu, wywiązał się umiejętnie z tak ogromnego zadania, chociaż go nie wyczerpał zgoła. O nauce przyrody i o życiu, możnaby mieć tyle co raz świeżych odczytów ile upływa dni lub godzin w wieczności... Nauka to nieskończona nigdy!

— Zapowiedziany na dziś wieczór tańcujący w resursie kupieckiej, odłożonym został na dzień 29 b. m., zaś zapowiedziana na jutro prelekcja p. Lewestama odłożona została na następną niedzielę.

— Wspominaliśmy już kiedyś, że redakcja „Przyjaciela Dzieci" ogłosiła konkurs na powieści odpowiednie dla czytelników tego pisma. Otóż, powieści tych nadesłano już dziewięć i wkrótce nastąpi sąd o ich wartości.

— W przyszły czwartek, orkiestra warszawska grać będzie swój zwykły koncert w resursie obywatelskiej, na wyłączny dochód p. Lewandowskiego. Pomiędzy nowościami w programie tego koncertu, będzie „Chaos muzyczny" utworu a raczej układu tylko benefisanta. Bilety na ten koncert sprzedawane będą wcześniej, w cukierni p. Kocha na przeciw resursy obywatelskiej. Kupujący je tam, mogą także dać koncert na... pączkach, których właściciel przygotować pewnie nieomieszka.

— Zapowiedziany na dziś debiut p. Zabierzowskiego, barytona, w Wiolecie, znowu odłożono—zamiast sentymentalnej bohaterki Dumasa przystrojonej w kamelje—wystąpi dziś na scenę „Parja" Moniuszki.

— W przyszły poniedziałek czyli pojutrze, nastąpi zupełne zaćmienie księżyca, widzialne w Warszawie tylko w drugiej połowię trwania a mianowicie wieczorem, od godziny 4 minut 17 do godziny 4 minut 59 tylko.

— Słyszeliśmy, że wydział lekarski warszawskiego towarzystwa dobroczynności, urządza u siebie ambulatorjum.

— W dniu wczorajszym odbyło się ciągnienie pożyczki premjowej, pierwszej emisji; dla szczęśliwych których to obchodzić może, podajemy numera głównych wygranych.

— Obiega pogłoska o zamiarze założenia w Warszawie jatki z mięsem końskiem. Być może że wprowadzenie na stół koniny, dotąd u nas używanej tylko przez wilków, lisów i kruków, będzie pożytecznem, wątpimy jednak czy korzystnem być może—albowiem w Warszawie nawet, nie już na prowincji cena mięsa zwierząt dotąd używanych na pokarm ludzki, nie jest tak wysoka, ażeby ją skonkurować mogła konina, której zbyt tanio sprzedawać nie można.

— Mohamed Izmael, prestidigitator, jutro daje ostatnie przedstawienie i... opuszcza Warszawę.

— Zaonegdaj, o godzinie 9 wieczorem, za okopami niedaleko rogatki Powązkowskiej, w dworku drewnianym Nr. 2492c, w którym mieściła się fabryka zapałek Agapiewa, wybuchł pożar, który wkrótce po przybyciu straży ogniowej ugaszono. Dworek wspomniony w części uległ spaleniu, a w części rozebrany został, niektóre zaś materjały uległy zniszczeniu w skutku ognia. Dom bez meterjałów był ubezpieczony, straty wynikłe nie przenoszą rs. 600. Pożar wynikł z tego powodu, iż ogień z palącego się pieca wyrzucony, zajął natychmiast płomieniem drewnianą podłogę.

— O godzinie 5-ej po południu, w domu pod Nr. 739, na rogu ulicy Rymarskiej i Tłomackiej, w składzie lamp Dawida Kongisera, w skutek przewrócenia lampy z naftą, przez nieostrożność służącej, wybuchł pożar, który przez straż ogniową ugaszonym został, z uszkodzeniem części sufitu. Towary w sklepie były ubezpieczone. Strata dotąd nie jest jeszcze obliczoną.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Jerozolimskim, w domu pod Nr. 978, Józef Sztymer, czeladnik bednarski, obijając beczkę obręczami, odrąbał sobie dwa ostatnie palce u ręki lewej. Odesłano go do szpitala Dzieciątka Jezus.

— W cyrkule Wolskim, starozakonny Hersz Markus, syn rzeźnika, przejeżdżając furgonem przez targ za Żelazną bramą, najechał na przechodzącego Piotra Grochowina wyrobnika, który z tego powodu uległ silnemu stłuczeniu lewego boku i obu nóg. Grochowin odesłany do szpitala św. Ducha, a Markusa aresztowano.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs. 1 kop. 21		*dziś* rs. 1 kop. 21.	
Za frank	„ „ — „	33 1/2	„ „ — „	33 1/2.
Za złoty reń.	„ „ — „	67	„ „ — „	67.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

* (Jenerał-gubernator książę Dondukow-Korsakow). *Wiest'* donosi, że jenerał-gubernator kraju południowo-zachodniego, książę Dondukow-Korsakow, wyjechał napowrót do Kijowa 26 grudnia (7 stycznia).

* (Oddział komitetu słowiańskiego). Czytamy w *Noworos. Wied.*, że zawiązuje się w Odesie oddział komitetu słowiańskiego, na wzór kijowskiego. Na zasadzie wiadomości zasiągniętych przez tę gazetę, zapewnia ona, że wydział odeski komitetu słowiańskiego otwarty zostanie niebawem.

* (Kobiety telegrafistki). Zarząd kaukazkiego wydziału telegraficznego podaje do wiadomości, że do służby w wydziale telegraficznym przyjmowane są teraz na posady kobiet telegrafistek nie tylko żony lub krewne oficjalistów telegraficznych, ale w ogólności kobiety posiadające języki ruski, niemiecki i francuzki.

KORESPONDENCJA DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Lwów, 10 stycznia

Ruch socjalny w Wiedniu, który jest najważniejszym przejawem w procesie reorganizacyjnym Austrji, a na który nie zwrócono dotąd należytej uwagi—udzielił się już i stolicy Galicji. Wszyscy przy tutejszych drukarnjach pracujący zecerzy zmówili się i podnieśli cenę składania wyżej o 20% od dotąd

pobieranej płacy, z tem kategorycznem oświadczeniem, że gdyby właściciele i dzierżawcy drukarń żądaniu ich zadość uczynić niechcieli,—zawieszą *solidarnie* robotę.

W Wiedniu tak znaczne podniesienie ceny składania nie zrobi wielkiej różnicy wydawcom pism i drukarzom, bo w Wiedniu odbijają od 5 do 20 tysięcy egzemplarzy; lecz u nas, gdzie najbardziej rozpowszechnione pismo nie tłoczy więcej jak 2 tysiące egzemplarzy, a wiele pism czasowych liczy co najwięcej 200 abonentów; u nas, gdzie broszury traktujące o najżywotniejszych sprawach nie rozchodzą się w większej liczbie jak 100 do 150 egzemplarzy; u nas nakoniec, gdzie wstręt do czytania trzeba pokonywać tanością—zada podniesienie cen składania dotkliwy cios prasie perjodycznej.

Ciekawem jest także w zmowie tutejszych zecerów to, że oni co najmocniej gardłowali na zgromadzeniach ludowych za polityką Smolki, aby zerwać z Wiedniem, poddają się centralizacji wiedeńskiej, kiedy chodzi o materjalne korzyści. Ci panowie, żądając tych samych cen, co zecerzy wiedeńscy, zapomnieli widać że w Wiedniu chleb, mięso, pomieszkanie dwa razy tyle kosztuje co we Lwowie.

Przedwczoraj odbył się tu pogrzeb żołnierza kościuszkowskiego, który podał sposobność pp. Gromanowi i Osieckiemu do wystąpienia z ich hufcem pod wezwaniem „Orła Białego". Garstka z 60 młodzieży postępowała z rozwiniętym sztandarem, którego ojcem chrzestnym jest Smolka, a matką chrzestną pani Bałutowska, za wymienionymi przywódzcami w białych konfederatkach i niebieskich krakuskach, bez płaszczów, w które ubrano muzykę kondukt prowadzącą, aby demonstracji nadać większe rozmiary. Teatralne to wystąpienie redaktora *Dziennika Lwowskiego* i autora „opisu podróży po Egipcie" przy faraonie w Homburgu, podnieciła tylko ciekawość gawiedzi i nic więcej. Nam, którym ces.-król. muzyki wojskowe grają po wszystkich ulicach marsze z motywów patrjotyczno-narodowych, spowszechniały bardzo te swojego czasu zakazane towary.

Prezydium namiestnictwa nie pozwoliło przedstawiać na tutejszej scenie polskiej dramatu p. Starzeńskiego p. t. „U wyłomu".

Leszek Borkowski, autor „Parafiańszczyzny," zaczął drukować ciekawą swoją galerję obrazów sejmu galicyjskiego, na którą zwracam waszą uwagę.

H.

Austria i Ziemie słowiańskie.

* (Projekt adresu). Ułożony przez barona Tinti projekt adresu izby deputowanych, roztrząsany obecnie przez komisję adresową, wychodzi bezwarunkowo ze stanowiska większości. Powiedziano w nim między innemi: „Powinniśmy sprzeciwiać się z całą stanowczością dążnościom, mającym na celu zniweczenie dotychczasowego związku państwowo-prawnego królęstw i krajów zapomocą przeobrażenia faktycznej i zgodnej z konstytucją unji realnej na ferederację; udzielimy rządowi cesarskiemu poparcie w legalnem zwalczaniu agitacij, które negując trwały grunt prawa państwowego austrjackiego, oświadczają, że prawa usankcjonowane od wielu lat przez waszą cesarską mość, są nielegalne i nieobowiązujące prawnie: nie przyłożymy nareszcie nigdy ręki do tego, ażeby konstytucja państwa zmienioną została co do swych podstaw i ażeby Austrja oddaną została znowu co do swych celów na pastwę zgubnych eksperymentów. Izba deputowanych spodziewa się przeto przedewszystkiem, że wasza cesarska mość, pozbywszy się niesnasek wewnętrznych i wzmocniwszy się dążnością wspólną, zapewni przedewszystkiem i wszędzie poszanowanie dla prawa, przywiedzie do zupełnego wykonania prawa zasadnicze państwa i przeszkodzi zapomocą środków legalnych nadużyciom swobód konstytucyjnych przeciw konstytucji". Naturalnie, że wszystkie pisma wiedeńskie, tak zwane wierne konstytucji, głównie zaś *Neue freie Presse*, witają z wielkim zapałem tak ten projekt adresu, jak również adres izby panów, który zredagowany został w tymże duchu. *(Nordd. A. Z.)*

Francja.

* (Sprawa księcia Piotra-Napoleona Bonapartego). Dziennik *Marseillaise* z 11-go b. m. podała na czele swego numeru, obwiedzionego czarną obwódką, co następuje: „Mord dokonany przez księcia Piotra-Napoleona Bonapartego na obywatelu Wiktorze Noir. Usiłowanie przez księcia Piotra-Napoleona Bonapartego dokonania mordu na osobie obywatela Ulryka de Fonvielle. Miałem słabość wierzyć, że który z Bonapartych może być czem innem, niż morderca. (Z tego atoli co następuje, okazuje się, że Rochefort nie wyzywał księcia na pojedynek. *P. R.*) Poważyłem wyobrażać sobie, że pojedynek honorowy możebny jest w tej rodzinie, w której mord potajemny jest tradycyjny i zwykle używany. Nasz spółpracownik Paskal Grousset podzielał to błędne przekonanie, i dziś opłakujemy naszego biednego i drogiego przyjaciela Wiktora Noir'a, zamordowanego przez bandytę Piotra-Napoleona Bonapartego. Od 18 już lat Francja znajduje się w rękach tych siepaczy, którzy nie będąc zadowoleni z tego, iż wystrzeliwali republikanów na ulicach, wciągają ich jeszcze do zasadzek, ażeby zgładzić ich tam. Ludu francuzki, czy nie znajdujesz, że przebrała się już miara? *Henryk Rochefort.*"—Do *Köln. Ztng* donoszą, że do południa, sprzedano przeszło 150,000 egzemplarzy tego pisma podżegawczego, i że odbyt byłby się jeszcze bardziej zwiększył, gdyby drukarnia dziennika *Marseillaise* nie została obsadzoną o godzinie 1 po południu przez policję, która skonfiskowała pozostałe egzemplarze tego pisma. — Książę Piotr Bonaparte opisuje, za pośrednictwem p. Pawła de Cassagnac'a, wypadek w sposób następujący: „Pp. de Fonvielle i Wiktor Noir stanęli przedemną z groźną miną, trzymając ręce w kieszeniach. Doręczyli mi oni list od p. Paskala Grousset, redaktora dziennika *Marseilaisse*, z którym nie miałem nigdy nic do czynienia. List ten obejmował wyznanie. Odpowiedziałem: „Mam do czynienia z p. Rochefort'em, nie zaś z jego służalcem." „Przeczytajcie ten list," odpowiedział p. Noir. „Przeczytałem go już," odrzekłem i dodałem: „Czy przychodzicie dla tego listu?" Odpowiedział mi on na to policzkiem, p. de Fonvielle zaś wydobył natychmiast pistolet, tak, jak gdyby chciał przeszkodzić kontr-atakowi z mojej strony. Widząc się tak atakowanym i zagrożonym, dobyłem szybko pistolet kieszonkowy i strzeliłem do p. Wiktora Noir'a. P. de Fonvielle skulił się za fotelem, i mierząc do mnie, usiłował nadaremnie spuścić kurek swego pistoletu. Strzeliłem do niego bez rezultatu. P. de Fonvielle uciekł następnie, ja zaś nie usiłowałem przytrzymać go, co byłbym mógł uczynić z łatwością. Lecz wyszedłszy za pierwsze drzwi, wymierzył on znowu do mnie. W tej chwili dałem trzeci strzał, który nie mógł być skutecznym z powodu małego kalibru mego pistoletu. Nadmieniam przytem, że panowie ci zostawili u mnie olstrze od pistoletu i laskę ze szpadą. Wszystko to jest dostatecznem dla dowiedzenia, że list p. Paskala Grousset służył jedynie za pozór dla wciągnięcia mnie do zasadzki zupełnie przygotowanej." —Drugi świadek naoczny, p. de Fonvielle, ogłasza w dzienniku *Marseillaise* następujące sprawozdanie: „Dnia 10-go stycznia 1870 roku, o godzinie 1-ej po południu, udaliśmy się, Wiktor Noir i ja, do księcia Piotra Bonapartego, mieszkającego przy ulicy Auteuil 59. Posłani zostaliśmy przez p. Paskala Grousset dla żądania od księcia usprawiedliwienia z powodu rozmaitych artykułów obrażających dla Grousset'a, które książę kazał ogłosić w *Avenir de la Corse.* Oddaliśmy nasze karty dwom służącym, którzy znajdowali się u wejścia do domu i wprowadzono nas do pokoju położonego na parterze. Po upływie kilku minut zaprowadzono nas na pierwsze piętro przez salę przeznaczoną do fechtowania i wprowadzono nas nareszcie do salonu. Drzwi otworzyły się i wszedł książe Piotr. Zbliżyliśmy się do niego i wymieniliśmy z nim następujące wyrazy: „Panie, przychodzimy z polecenia p. Pascala Grousset, dla doręczenia wam listu." „Przychodzicie przeto nie od p. Rochefort'a i nie należycie do liczby jego służalców?" „Panie, przychodzimy w innej sprawie, i upraszamy was o przeczytanie listu." Podałem mu list i zbliżył się on do okna dla przeczytania go. Po przeczytaniu listu i po zgnieceniu go, zbliżył się on znowu do nas. „Wyzwałem p. Rochefort'a, albowiem wywiesił on sztandar motłochu (*de la crapule*). Co się zaś tyczy p. Grousset'a, nie mam nic do odpowiedzenia mu. Czy trzymanie z tymi łotrami." (w tekście francuzkim: powiedziano *charognes*, co oznacza dosłownie „ścierwo". „Panie, odpowiedziałem, przychodzimy do was dla wywiązania się w sposób grzeczny i honorowy z mandatu, który nasz przyjaciel powierzył nam". „Czy jesteście solidarni z tym nędznikiem?" Wiktor Noir odpowiedział: „Jesteśmy solidarni z naszymi przyjaciołmi" Książę postąpił wówczas o jeden krok naprzód i dał, bez żadnego z naszej strony powodu, Wiktorowi Noir policzek lewą ręką, przyczem wydobył jednocześnie rewolwer nabity, który miał ukryty w kieszeni i wystrzelił do niego z najbliższego dystansu. Noir upadł w tył, chwycił się oburącz za pierś i pospieszył do drzwi, przez które weszliśmy. Niecny morderca rzucił się następnie na mnie i strzelił do mnie. Dobyłem przeto pistolet, który miałem w kieszeni, i gdy usiłowałem wyjąć go z pudełka, nędznik wpadł na mnie, lecz widząc mnie uzbrojonego, cofnął się i wymierzył do mnie odedrzwi. Wówczas zrozumiałem, że wpadliśmy w zasadzkę, i zdawszy sobie sprawę z tego, że gdybym dał strzał, nieomieszkanoby przedstawić nas jako napastników, otworzyłem drzwi które miałem za sobą i wyszedłem krzycząc: „Morderca! Morderca!" W tej chwili dał się słyszeć drugi strzał, który przedziurawił mój paltot. Na ulicy, do której Wiktor Noir zdołał zawlec się, znalazłem go umierającego. Takie są fakta, które miały miejsce, i spodziewam się, że na zbrodnię tę wymierzona będzie szybka i przykładna sprawiedliwość. *Ulryk Fonvielle.*" — Do tego sprawozdania *Marseillaise* dodaje następujące uwagi: „Jaki wniosek wyprowadzić należy z tej strasznej zbrodni, która spowodowała śmierć młodego człowieka, który nie miał jeszcze 22 lat i który miał zaślubić za ośm dni 16-letnią pannę. Postradał on życie za innego. Ten którego oczekiwano, ten, dla którego rewolwer został nabity, był to Rochefort. Cesarstwo liberalne spodziewało się, że pozbędzie się w ten sposób deputowanego pierwszego okręgu wyborczego." W końcu *Marseillaise* wydaje okrzyk: „Co się tyczy ciebie, nieszczęśliwy przyjacielu, biedny Wiktorze Noir, zostaniesz pomszczony, cokolwiekbądź się przytrafi! Przysięgamy to."—Oprócz tego *Marseillaise* ogłasza następujący list, nadesłany jej z licznemi podpisami: „Dowiadujemy się w tej chwili, że republikanin zamordowany został przez jednego z Bonapartych. Każdy obywatel powinien znajdować się na pogrzebie obywatelskim ofiary, każdy robotnik powinien zaniechać pracę, każdy kontrybuent powinien zamknąć swój sklep lub magazyn, ażeby złożyć raz na zawsze świadectwo, że jest to ostatni mord popełniany przez cesarstwo." — Dla scharakteryzowania stosunków publicystyki paryzkiej nadmienić wypada, że p. Wiktor Noir, pomimo iż liczył dopiero 22-gi rok wieku, był już redaktorem dzienników *Journal de Paris*, *Figaro* i *Rappel* zanim wszedł do redakcji pisma *Marseillaise* w charakterze spółpracownika. W tak młodym wieku, dojrzałość sądu w jego pracach literackich musiała być nieco wątpliwą. *(Noodd. A. Z.)*

* (Sąd wyższy.) *La Patr.* z dnia 12 stycznia pisze: Wiele dzienników powstaje przeciwko prawu, które członków rodziny cesarskiej stawia przed sąd specjalny. Czegóż obawiają się powstając przeciwko artykułowi konstytucji stanowiącemu dla niektórych wysoko postawionych osobistości osobną juryzdykcję? zapewne tego, że wyrok wydany będzie w sposób niedostateczny i być może ze stronnością. Dość jest zbadać sposób ustanowienia sądu wyższego, ażeby nabrać przekonania o przeciwnem. Tak w trybunale wyższym jak i w zwyczajnym sądzie kryminalnym widzimy członków przysięgłych, sędziów i prokuratora. Skład przysięgłych tylko w inny zupełnie sposób, się toczy i w miejsce dwunastu wydaje wyrok trzydziestu sześciu członków przysięgłych. Członkowie ci wybierani bywają przez losowanie na radach jeneralnych, odbywanych publicznie w każdym departamencie w obec pierwszego prezesa sądu cesarskiego, albo też prezesa trybunału w miastach w których znajduje się trybunał pierwszej tylko instancji. Jakże można myśleć ażeby podobny sąd przysięgłych był mniej bezstronny, mniej światły i przedstawiał mniej dobra dla kraju jak zwyczajny sąd przysięgłych? Nie sądzimy o tem. Zresztą należy przyznać, że sam książe Piotr Bonaparte sam pierwszy odwoływał się do juryzdykcji zwyczajnej. i jeżeli żądania jego nie uwzględniono, to dla tego, że nie śmie on sprzeciwiać się uchwale senatu z dnia 4-go czerwca 1858, stanowiącej w tym przedmioeie.

* (Kwestja wolności handlu). *Paryż, 12 stycznia.* W niedzielę odbyć się ma w cyrku na polach elizejskich wielka manifestacja na korzyść utrzymania traktatów handlowych. P. Juljusz Simon przemawiać będzie o wolności handlu. P. Leon Say w charakterze prezesa zagai posiedzenie przemową. *(La Fr.)*

* (Demonstracje). *Paryż, 11 stycznia. La Gazette des Tribunaux* powiada, że wczoraj wieczorem około godziny w pół do szóstej, p. Rochefort ukazał się w powozie na bulwarach, otoczony dość znacznym tłumem, który przy okrzykach „niech żyje Rochefort", śpiewał marsyljankę. Przybywszy na bulwar Montmartre p. Rochefort wysiadł z powozu i wymienił kilka słów z swoimi towarzyszami. Kilka osób przebiegało pomiędzy tłumem mówiąc: „na jutro". Manifestacja ta obeszła się bez wszelkich następstw. Na bulwarach panował wieczorem zwyczajny ruch. Ze swej strony *Figaro* powiada, że wczoraj wieczorem odbyło się zgromadzenie

publiczne przy bramie Choisy. Prezes tego zgromadzenia p. Passedouët wypowiedział mowę, która spowodowała rozwiązanie zgromadzenia. P. Rochefort przybył o godzinie 9-ej w chwili rozwiązania zgromadzenia i wyrzekł: „Jutro mamy ważne obowiązki do spełnienia. Zwołuję was wszystkich na godzinę drugą do Neuilly dla złożenia ostatniej usługi naszemu przyjacielowi Wiktorowi Noir. Nie uchylajcie się od tego zgromadzenia, które jak spodziewam się, stanowić będzie o przyszłości demokracji; a teraz rozejdźmy się". Tłum odprowadził p. Rocheforta do powozu z okrzykami: „niech żyje Rochefort". Przy tej okoliczności nie było żadnego nieporządku. (*Corr. H. B.*)

* (Wiadomości z Senegalu). *La Patr.* z dnia 12 stycznia pisze: Otrzymaliśmy z Senegalu wiadomości uzupełniające podane już przez nas poprzednie szczegóły. Oddział ekspedycyjny pod dowództwem gubernatora pułkownika Vallière pobiwszy sławnego wodza Lat Diora pod Mekka w Cayorze, zaopatrzył w żywność i amunicję nadgraniczne posterunki. Operacja ta zbyt trudna, z powodu ogromnej ilości żywności i amunicji transportowanej przez oddział wojsk francuzkich, powiodła się bardzo szczęśliwie.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa.

dnia 3 (15) Stycznia.

KOLEJE ŻELAZNE

odchodzą:

Z Warszawy: Do Sosnowca i Granicy, pociąg pospieszny o godzinie 6 minut 30 rano i pociąg osobowy o godzinie 11 rano. — Do Aleksandrowa, pociąg osobowy o godzinie 1 minut 33 po południu i pociąg pospieszny o godzinie 6 minut 30 rano.—Do Terespola, pociąg osobowy o godzinie 10 rano. — Do Petersburga pociąg pośpieszny o godzinie 11 rano i pociąg osobowy o godzinie 11 w nocy.

przychodzą:

Do Warszawy: Z Sosnowic i Granicy, pociąg pospieszny o godzinie 8 minut 51 wieczór i pociąg osobowy o godzinie 5 minut 38 po południu. — Z Aleksandrowa, pociąg osobowy o godzinie 3 po południu i pociąg pospieszny (razem z Granicznym). — Z Terespola pociąg osobowy o godzinie 5 minut 36 po południu. — Z Petersburga, pociąg pospieszny o godzinie 5 po południu i pociąg osobowy o godzinie 4 rano.

Rozkład jazdy na drodze żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

od dnia 18 (30) listopada 1869 roku.

Pociąg osobowy wychodzić będzie: z Pragi o g. 1 po południu; z Miłosny o g. 1 m. 32; (z przyst.) z DembeWielkie o g. 1 m. 45; z Mińska o g. 2 m. 11; z Mrozów o g. 2 m. 45; z Kotunia o g. 3 m. 18; z Siedlec o g. 3 m. 50; z Łukowa o g. 4 m. 50; (z przyst.) z Szaniawy o g. 5 m. 8; z Międzyrzeca o g. 5 m. 41; z Biały o godz. 6 m. 26; z Chotyłowa o g. 6 m. 55; — przybędzie do Terespola o g. 7 m. 28 wieczór.

Z Terespola wychodzić będzie o g. 7 m. 35 rano; z Chotyłowa o g. 8 m. 8; z Biały o g. 8 m. 39; z Międzyrzeca o g. 9 m. 23; (z przyst.) z Szaniawy o g. 9 m. 51; z Łukowa o g. 10 m. 24; z Siedlec o g. 11 m. 19; z Kotunia o g. 11 m. 46; z Mrozów o g. 12 m. 21 po połud.; z Mińska o g. 12 m. 55; (z przyst.) z Dembe Wielkie o g. 1 m. 13; z Miłosny o g. 1 m. 31 — przybędzie do Pragi o g. 2 po południu.

Kalendarz.

W niedzielę 4 (16) stycznia, — śśw. Marcellego papieża i Ottona męcz. — Słońce wsch. o godz. 8 min. 4; zach. o godz. 4 min. 17.

W poniedziałek 5 (17) stycznia, — śśw. *Imienia Jezus*, Antoniego opata. — Słońce wsch. o godz. 8 min. 3; zach. o godz. 4 min. 18.

Stan pogody.

Dziś z rana zimna — 5.°5 R.

Wczoraj.	o g. 6 z rana.	o g. 4 po poł.
Barometr w milimetrach	751.9	752 1
Termometr Reaumura	—1.°5	—0.°6
Stan nieba	na p. pogodny	pogodny

Największe zimno — 5,°7 R. Najmniejsze zimno — 0,°3 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 5 cali 8.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w sobotę, opera w 3-ch aktach z prologiem (akt 1-szy w 2-ch obrazach), **Paria**. — Osoby: Akebar, arcykapłan, naczelnik kasty Braminów — p. *Prohazka*; Neala, jego córka — pani *Dowiakowska*; Idamor, naczelnik kasty wojowniczej — p. *Filleborn*; Dżares — p. *Köhler*; Ratef, powiernik Idamora — p. *Suszyński*. — W akcie 3-m **Tańce**. — *Jutro*, w niedzielę, balet 1-y raz, **Córka źle strzeżona** i operetka **Echo Rozyny**. — *Wczoraj*, w piątek, dawano trajedję **Romeo i Julja**, było osób 1078.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, w sobotę, komedja w 3-ch aktach, **Pan Geldhab**. — Osoby: Pan Geldhab — p. *Żółkowski*; Flora, jego córka — pani *Ostrowska*; Książę Rodosław — p. *Stolpe*; Lubomir, rotmistrz — p. *Kwieciński*; Major, przyjaciel jego — p. *Ostrowski*; Lisiewicz — p. *Chomiński*; Konto, intendent księcia — p. *Dąbrowski*; Piórko — p. *Mroziński*; Komisant — p. *Szober*; Krawiec — p. *Jejde*; Kamerdyner — p. *Adler*; Lokaj — p. *Dobrowolski*; — komedja ze śpiewkami, **Czuła struna**. — Osoby: Mimi — panna *Urbanowicz*; Zizina — pani *Oswald*; Tamerlan — p. *Chomiński*; Califourchon — p. *Szymanowski*. — *Jutro*, w niedzielę, komedje **Było to pod Wagram, Pafnucy i Narcyz, Ciekawość pierwszy stopień do piekła**.

W SALACH REDUTOWYCH. — *Jutro*, w niedzielę, *trzecia* **Maskarada**, — w czasie której daną będzie w teatrze wielkim: 4-ty akt opery **Orfeusz w Piekle**, — w teatrze rozmaitości krotochwila **Piętro wyżej**.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim). — *Otwarty* **w Niedziele i Czwartki**.

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

TEATR MAGICZNY (przy ulicy Miodowej w domu Lessera N. 490/1). — *Dziś i codziennie* z wyjątkiem piątków, **Wielki wieczór fantastyczno-wschodni** w nowym zupełnie rodzaju, dany przez profesora *Levieux Galeuchet*, czyli czarnoksiężnika Wschodu. Fizyka, magja, czarnoksięstwo, magnetyzm. — Początek o godzinie 7-ej. — NB. *Co niedziela* przedstawienie **dla dzieci** o godzinie 2-ej, po cenie połowicznej.

W SALI WARSZAWSKIEGO TOWARZYSTWA DOBROCZYNNOŚCI (na Krakowskiem-Przedmieściu). — *Dziś i codziennie*, **wielkie przedstawienie** *Mochamed Izmaela*, nadwornego magika J. W. Szacha Perskiego. — *Ostatni tydzień*, — na zakończenie przedstawienia: **ścięcie głowy**, z objaśnieniem tej produkcji. — W niedzielę, dnia 4 (16) stycznia r. b., *nieodwołalnie ostatnie przedstawienie*. — Początek o godzinie 7 1/2.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej). — *Dziś i codziennie*, **Koncert** orkiestry pod dyrekcją Roberta *Zülecke*, b. pierwszego skrzypka orkiestry Bacha. — Początek o godzinie 6-ej. — Wejście po kop. 10.

W SALONACH PRADO (za rogatkami Wolskiemi). — *W niedziele i każde święto*, **Wieczory tańcujące**. — Mężczyzni płacą po kop. 30; — damy w towarzystwie mężczyzn bezpłatnie. — Na **Bale** bilet wejścia kop. 50 i na ubogich kop. 5. — Omnibusy z placu Krasińskiego kursują na miejsce po kop. 15 od osoby. — Kontramarkarnia obok sali oranżeryjnej.

* Przyjechali do Warszawy: rzeczywiści radcowie stanu: *Matwiejew*, z Kielca, i *Popow*, z Siedlca.

* Dnia 2 (14) b. m. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 61, wyzdrowiało 55, umarło 8, pozostało 1994 (mężczyzn 950, kobiet 1044), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 162, kobiet 181.

* Dnia 2 (14) bież. mies. i roku, **urodziło się**: *chrześcjan:* płci męzkie 8, płci żeńskiej 6; *starozakonnych:* płci męzkiej 3, płci żeńskiej 3, razem 20; — **zawarło śluby małżeńskie**: par: *chrześcjan* —; *starozakonnych* —; — **umarło**: *chrześcjan:* płci męzkiej 7, płci żeńskiej 5; *starozakonnych:* płci męzkiej 4, płci żeńskiej 3, razem 19.

Ceny Targowe.

dnia 2 (14) Stycznia 1870 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert rsr.	kop.	Korzec od — do ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	10	8	5	—	6	30
Żyto	6	20	3	67 1/2	3	87 1/2
Jęczmień	5	28	3	—	3	30
Owies	3	48	1	75	2	2 1/2
Groch polny	6	—	3	45	3	75
Kartofle	1	44	—	82 1/2	—	90

Pud siana od kop. 25 — 30. Pud słomy od kop. 20 — 22 1/2

Dowozy: Pszenicy 72; Żyta 114; Jęczmienia 57; Owsa 457 czetwerti.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 3 (15) Stycznia 1870 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—
Pruski kurant za 100 tal.	—		—	—
PAPIERY (bez wartości kuponów				
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę	—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.	—		—	—
„ „ „ bez kuponu	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100	94	43	93	93
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)	93	43	92	93
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego.	100	75	100	50
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	76	61	76	31
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100	—	—	—	—
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—		—	—
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros z r. 1860 za rs. 100		—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	100	67
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	100	33
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100	—	—	—	—
„ „ „ z 1866 rs. 100	155	50	154	50
5% Listy Zastaw. Rosji	107	50	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	—	—	—	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę.	65	50	64	50
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po fr. 500 za sztukę	—		—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydgoskiej za rs. 100	71	—	70	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—	—		
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100	106	—	—	—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	—	—	—	—

WEXLE.

			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	119	47 1/2	119	25
„	„ „	k. t.	—			—
Wrocław	„ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m.			—	—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—		—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	8	16	8	14
Paryż.	300 Frank.	2 m.	97	50	97	35
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	98	32 1/2	—	—
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	50	98	33
„	„ „	k. t.	100	17		—
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—

*Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. — k. 24 4/9.
* „ „ „ od Listów Likwidacyjn. rs. — k. 48 8/9.

KURSA TELEGRAFICZNE

Ajentury Rudolfa Okręt

z Berlina, d. 2 (14) Stycznia 1870 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego.		75
Weksle na Warszawę		74 5/8
„ Petersburg 3 tygodn.		82 7/8
„ „ 3 miesięczny		82
„ Londyn 3 „		—
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		81 1/2
Listy Zastawne 4%		69 1/4
Listy Likwidacyjne		56 7/8
Obligacje Skarbowe 4%		67 3/4
Koleje Rosyjskie.		89 1/2
Akcje Drogi Żelaznej Terespolskiej		80 1/2
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej		78 1/4
Akcje Drogi Żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej		53 3/4
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej		—
Nowa pożyczka premjowa 1-ej emisji		120
„ „ „ 2-ej emisji		119 1/4
5-ta Pożyczka Stieglitza		65 7/8
5% Listy Zastawne Ruskie		83
Żyto na targu		44
„ na dostawę w jesieni		43 1/2
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		123 20
„ Hamburg		—
„ Paryż		48 90
Pożyczka Narodowa		70 40
5% Metaliki		—
Akcje Banku Kredytowego		262 10
Z PARYZA.		
Renta 3%		73 70
Renta Włoska		55 40
Akcje Kredytu Ruchomego		211
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		92 1/2

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. *51. Сувалкское Губернское Правленіе.*

На основаніи 1-й Ст. Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г., вызываетъ самовольно отлучившагося за границу жителя Сейнскаго уѣзда, гмины Краснополь, деревни Бабинце, еврея Беръ-Вольфа Кульковскаго, чтобы онъ въ теченіи шести недѣль со дня припечатанія настоящаго вызова возвратился въ Царство Польское и явился къ ближайшему полицейскому начальству, въ противномъ же случаѣ, будетъ съ нимъ поступлено согласно 340 и 341 Ст. Уложенія 1847 года, о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Сувалки, Декабря 12 дня 1869 года.

1—1 Совѣтникъ, Янишевскій.

N. D. 52. *Сувалкское Губернское Правленіе.*

На основаніи 1-й Ст. Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 года, вызываетъ самовольно отлучившагося за границу канцелярскаго чиновника Филиповской Таможни, Губернскаго Секретаря Осипа Болеславова Хальковскаго, чтобы онъ въ теченіи 6 недѣль со дня припечатанія настоящаго вызова возвратился въ Царство Польское и явился къ ближайшему Полицейскому Начальству, въ противномъ же случаѣ будетъ съ нимъ поступлено согласно 340 и 341 Ст. Уложенія 1847 года, о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Сувалки, Декабря 11 дня 1869 года.

1—1 Совѣтникъ, Янишевскій.

N. D. *53. Сувалкское Губернское Правленіе.*

На основаніи 1 ст. Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 года, вызываетъ самовольно отлучившагося за границу жителя Волковышскаго Уѣзда, Карклинской гмины, деревни Бержиты, Августа Людвикова Юргелевича, чтобы онъ въ теченіи 6 недѣль со дня припечатанія настоящаго вызова, возвратился въ Царство Польское и явился къ ближайшему полицейскому начальству, въ противномъ же случаѣ будетъ съ нимъ поступлено согласно 340 и 341 ст. Уложенія 1847 года о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Сувалки, Декабря 5 дня 1869 года.

1—1 за Совѣтника, Хилинскій.

N. D. *54. Сувалкское Губернское Правленіе*

На основаніи 1-й ст. Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г., вызываетъ самовольно отлучившихся за границу жителей Сувалкскаго уѣзда, Чостковской гмины, крестьянъ деревни Пецки, Франца и Станислава Бенія, чтобы они въ теченіи 6 недѣль со дня припечатанія настоящаго вызова возвратились въ Царство Польское и явились къ ближайшему полицейскому начальству; въ противномъ же случаѣ будетъ съ ними поступлено согласно 340 и 341 ст. Уложенія 1847 г. о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Сувалки, Декабря 5 дня 1869 года.

за Совѣтника, Хилинскій.

N. D. 37. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 статьи Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 9 Декабря сего года поступило въ оный прошеніе купца Гансена о выдачѣ Инженеръ-Архитектору, Титулярному Совѣтнику Графу Николаю де Рошефору 10-лѣтней привилегіи на особый механизмъ для передложенія стрѣлокъ на желѣзныхъ дорогахъ.

1—3 19 Декабря 1869 года.

N. D. 38. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 5 Декабря с. г. поступило въ оный прошеніе о выдачѣ иностранцу Юлію Лофгачену 5-лѣтней привилегіи на способъ тисненія на бумагѣ изображеній, подъ названіемъ „картолатунотипія."

1—3 19 Декабря 1869 года.

N. D. 39. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 4 Ноября сего года поступило въ оный прошеніе купеческаго сына Ижболдина о выдачѣ ему, купцу Григорьеву и Надворному Совѣтнику Имшенецкому 10-лѣтней привилегіи на сальникъ для паровыхъ цилиндровъ.

1—3 19 Декабря 1869 года.

N. D. 40. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 4 Ноября сего года поступило въ оный прошеніе купеческаго сына Ижболдина о выдачѣ ему, купцу Григорьеву и Надворному Совѣтнику Имшенецкому 10-лѣтней привилегіи на искрогасительный снарядъ для паровыхъ котловъ.

1—3 19 Декабря 1869 года.

N. D. *41. Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 4 Ноября с. г. поступило въ оный прошеніе купеческаго сына Ижболдина о выдачѣ ему купцу Григорьеву и Надворному Совѣтнику Имшенецкому 10-лѣтней привилегіи на способъ сшивки кожанныхъ издѣлій мѣдною проволокою.

1—3 19 Декабря 1869 года.

N. D. 42. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 9 Декабря с. г. поступило въ оный прошеніе купца Шмитца о выдачѣ иностранцу Герману Мюллеру 5-лѣтней привилегіи на способъ перевозки желѣзнодорожныхъ вагоновъ безъ укладки рельсовъ.

1—3 19 Декабря 1869 года

(N. D. 46). *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI), объявляетъ, что 13 Ноября сего года поступило въ оный прошеніе Коллежскаго Регистратора Евреинова о выдачѣ ему 10-лѣтней привилегіи на усовершенствованный пароходъ кабестанъ и способъ буксированія онымъ судовъ.

1—3 8 Декабря 1869 года.

N. D. 47. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 12 Ноября с. г. поступило въ оный прошеніе Гражданскаго Инженера Фука о выдачѣ 10-лѣтней привилегіи на имя купца Кастильона на усовершенствованныя патронныя сумки.

1—3 8 Декабря 1869 года.

N. D. 48. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 11 Ноября сего года поступило въ оный прошеніе Директора Іозефовскаго сахарнаго завода Альберта Вольфа о выдачѣ ему 5-лѣтней привилегіи на новый способъ прасованія сахарнаго песка въ формы желаемаго вида.

1—3 8 Декабря 1869 года.

N. D. 49. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 5 Ноября сего года поступило въ оный прошеніе Г-на Прильвица о выдачѣ иностранцу Дорсетту 10-лѣтней привилегіи на усовершенствованія въ примѣненіи углеводородныхъ газовъ къ топкѣ, плавкѣ металловъ и т. п.

1—3 8 Декабря 1869 года.

N. D. 50. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 3 Ноября сего года поступило въ оный прошеніе Преподавателя Сельскаго Хозяйства Берирюна о выдачѣ ему 10-лѣтней привилегіи на вновь устроенный вагонъ для перевозки жидкостей, подверженныхъ усышкѣ и утечкѣ.

1—3 8 Декабря 1869 года.

N. D. 171. *Царскій Прокуроръ при Гражданскомъ Трибуналѣ въ Варшавѣ.*

Увѣдомляетъ всѣхъ вообще и каждаго кого это касается, что опредѣленіемъ здѣшняго Трибунала отъ 6 (18) минувшаго мѣсяца и года, Андрей Бялецкій Судебный Приставъ при Ловичскомъ Судѣ временно устраненъ отъ должности, и что вслѣдствіе сего всѣ дѣла ввѣренныя ему для приведенія въ исполненіе, предложено передать въ Архивъ Мироваго Суда въ Ловичѣ, съ котораго заинтересованныя частныя лица могутъ оныя получить.

Г. Варшава, 31 Декаб. (12 Янв.) 1869/70 г.

Янчевскій.

* *

Zawiadamia kogo to dotyczeć może, iż Andrzej Białecki Komornik przy Sądzie Pokoju w Łowiczu, decyzją Trybunału tutejszego z d. 6 (18) z. m. i r. w urzędowaniu zawieszony został; że wreszcie wszelkie akta egzekucyjne w jego posiadaniu dotąd zostające, zarządzono złożyć tymczasowo w archiwum Sądu Pokoju w Łowiczu, zkąd je strony interesowane odebrać mogą.

Warszawa d. 31 Grud. (12 Stycznia) 1869/70 r.

Janczewski.

N. D. 166. Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Podaje do powszechnej wiadomości, że pozostawione w ciągu kwartału IV 1869 r. w powozach i na stacjach dróg żelaznych, rozmaite przedmioty odebrane być mogą za udowodnieniem własności, od Zawiadowcy Stacji Głównej Warszawa.

Wykaz tych przedmiotów może być przejrzany każdodziennie w zwykłych godzinach biurowych, w Kancelarjach Zawiadowców Stacji Warszawa, Skierniewice, Petrokow, Częstochowa, Sosnowice, Granica, Łowicz, Kutno, Włocławek i Alexandrów.

Przedmioty nie odebrane do d. 20 Czerwca (1 Lipca) r. b. stosownie do przepisów porządkowych dróg żelaznych, zostaną sprzedane przez publiczną licytację.

Warszawa d. 12 Stycznia 1870 r.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 144. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Ogłasza, iż z powodu nastąpionej śmierci, jako to:

1. Jana Miechowicza, właściciela nieruchomości Warszawskiej Numerem 420 litera *a*, i współwłaściciela takiejże nieruchomości Numer 825; 2. Elżbiety z Pernów Haus, współwłaścicielki części dóbr Skorosze litera E z Okręgu Warszawskiego; 3. Agnieszki z Goleńskich Smarzyńskiej wierzycielki sumy rsr. 12,000 na dobrach Wróblew z Okręgu Zgierskiego w dziale IV pod Nr. 30 wykazu hypotekowanej; 4. Czesława Podoskiego, posiadacza prawa wieczystego kolonji Olesin na dobrach Dembe-Wielkie z Okręgu Stanisławowskiego w dziale III wykazu pod N. 23 i 33, oraz przez zastrzeżenie, z aktu Nr. 3 vol. III zapisanego; otwartem zostało postępowanie spadkowe, do zamknięcia którego, termin w Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie, przed podpisanym Rejentem na dzień 18 (30) Lipca 1870 r. wyznaczony został

Warszawa, d. 30 Grud. (11 Stycz.) 1869/70 r.

Dziedzicki Adam.

N. D. 147. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Z powodu nastąpionej w dniu 25 Lutego (9 Marca) 1869 r. śmierci Anny-Elżbiety z Bergerów Krajewskiej, współwłaścicielki osady Wola Nr. 53 w Okręgu Warszawskim położonej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, termin na dzień 7 (19) Lipca r. b w Kancelarji podpisanego Rejenta, wyznaczonym został.

Marceli Zieliński.

N. D. 146. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Z powodu nastąpionej w dniu 5 Listopada 1869 r. śmierci Barbary z Piotrowskich Jasińskiej, wierzycielki sum: a) rs. 11,512 kop. 50 na nieruchomościach Nr 653 i 654 w dziale IV, pod Nr. 11 i 9; b) rs. 3,750 na na nieruchomości Nr. 498 w dziale IV pod Nr. 17; c) rsr. 1,000 na nieruchomości Nr. 674 w dziale IV pod Nr. 19, intabulowanych, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, termin na dzień 7 (19) Lipca r. b w Kancelarji podpisanego Rejenta, wyznaczony został.

Stanisław Zawadzki.

N. D. *138. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionych śmierci: 1. w d. 5 (17) Kwietnia 1869 r. Augusta Rejnholda Schnejder, właściciela domu Nr. 3106*ww* w Warszawie. 2. w dniu 3 (15) Grudnia 1869 r. Mowszy Endelmana, właściciela domu Nr. 1800 w Warszawie, oraz wierzyciela sumy rs. 3,300 na domu Nr. 2383*a* w Warszawie w dziale IV wykazu przez zastrzeżenie z aktów Nr. 15 i 21 ubezpieczonej, toczą się postępowania spadkowe, do ukończenia których termin na dzień 4 (16) Lipca 1870 r. w Kancelarji podpisanego Rejenta wyznaczonym został.

Franciszek Kulikowski.

N. D. 142. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Po nastąpionej śmierci:

1. W dniu 29 Sierpnia 1869 r. Henryka Schröder współwierzyciela sumy rs. 2,700 z większej rs. 5,000 pozostałej w Dziale IV pod Nr. 25 wykazu nieruchomości Warszawskiej Nr. 521/2 i 288 ubezpieczonej.

2. W dniu 19 (31) Sierpnia 1869 r. Ludwika Lutostańskiego współwłaściciela nieruchomości Warszawskiej Nr. 954.

3. W dniu 27 Maja 1869 r. Józefa Goldman właściciela nieruchomości Warszawskiej Nr. 2287*A* toczą się postępowania spadkowe do ukończenia których wyznaczony jest termin na dzień 8 (20) Kwietnia 1870 r. w kancelarji hypotecznej podpisanego Rejenta.

Stanisław Jasiński.

N D. *119. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Radomskiej.*

Po śmierci Antoniny Jurkowskiej, właścicielki sum: rsr. 9,000 pod Nr. 3 i rs. 675 pod Nr. 5 wykazu hypotecznego dóbr Młodocin większy, z Okręgu Radomskiego, rsr. 2,130 pod Nr. 3 wykazu dóbr Jeżowej-woli, z tegoż Okręgu, rs. 450 pod Nr. 7 i rs. 1,200 pod Nr. 13 wykazu nieruchomości w Radomiu, Nr. 57 hypotecznym oznaczonej, wreszcie sum: rs. 210 i rs. 540 w listach zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego z dóbr Chronówek, z Okręgu Radomskiego, do depozytu Banku Polskiego odesłanych, otworzył się spadek, do regulacji którego wyznaczam termin ostateczny na d. 8 (20) Kwietnia 1870 r.

Radom dnia 18 (30) Września 1869 r.

Zengteler.

N. D. *120. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Radomskiej.*

Po śmierci: 1. Kazimierza Łępickiego, właściciela dóbr Gierczyce Kościelne, z O-gu Sandomierskiego i wierzyciela sumy rsr. 2,500 na dobrach Stobiec pod Nr 3, a na dobrach Czernikow z Okręgu Opatowskiego pod Nr. 13 wykazu zapisanej; 2. Anieli Pączkowskiej co do sumy rsr. 2,250 pod Nr. 23 lit. c wykazu dóbr Trzykosy z Okręgu Staszowskiego. 3. Anny z Bielskich Żołądkowskiej, co do sumy rs. 2,250 pod Nr. 23 i 25 wykazu dóbr Niewierszyn, z Okręgu Opoczyńskiego, i 4. Ignacego Osławskiego, co do kaucji rs. 2,000 dla niego za Aleksandrem Wielobyckim zarządcą dóbr Mszadli i Ławecka, pod Nr. 5 wykazu dóbr Kadłub z Okręgu Radomskiego zapisanej, otworzyły się spadki, do regulacji których wyznaczam termin na dzień 6 (18) Lipca 1870 r.

Radom d. 1 (13) Stycznia 1870 r.

1—2 J. N. Zengteller.

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 104. Sąd Pokoju w Kalwarji Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądania nowej regulacji hypoteki:

1. Nieruchomości w mieście Kalwarji przy ulicy Grodzieńskiej pod Nr. 497 położonej, składającej się: 1. z domu drewnianego frontowego; 2. domu także drewnianego z pichrzem pod jednym dachem, i 3. domu także drewnianego w dziedzińcu, wraz z dalszemi zabudowaniami i placem, na którem te budowle stoją, graniczącej z jednej strony z nieruchomością Lucjana Wojciechowskiego, a z drugiej Hirszy Podkowieckiego, poczynającej się zaś od ulicy Grodzieńskiej przy której stoi, a końcem dotykającej placu pustego Jankowskiego organisty i do własności Abrama Jankielowicza Wileńczyka należeć mającej.

2. Gruntów ornych w obrębie pól miasta Kalwarji położonych, jako to: a) dwóch ośmiu gruntu, wązkiemi sznurkami zwanych, z których jedna graniczy z gruntami dawniej Naryjewskich, a dziś Kilikiewiczowej z jednej, i Jana Jodziunasa z drugiej strony, dotykająca zaś jednym końcem gruntów Andrzeja Tatarzyna, z wsi Pojawiszek, a drugim Wincentego Paulanisa z Santoki, druga zaś graniczy z gruntami Józefa Dąbrowskiego z jednej, i Leonowicza z drugiej strony, a dotyka jednym końcem gruntów Ferdynanda Kosmana, a drugim Jakóba Tatarzyna; b) ćwierci włóki gruntu ornego w 3-ch zmianach wraz z naddawkiem, z 2-ch części złożonym, z których ćwierć włóki gruntu graniczy z jednej strony z gruntami Piotra Budrewicza, a z drugiej strony z drugą ćwiercią gruntu takiego do Hirszy Barona należącą, a to we wszystkich 3-ch zmianach, naddawek zaś graniczy z jednej strony z gruntami wsi Raudaniszki, a z drugiej Jana Rozmierskiego i do własności Mortchela Szpigielskiego należeć mających.

3. Kramy masiv murowanej w mieście Kalwarji, w rynku wśród kram z jednej strony Szoloma Zyskinda, a z drugiej Hirszy Obelickiego pod Nr. 29 położonej, oraz placu pustego przy ulicy Szkolnej pod Nr. 386 leżącego, graniczącego z jednej strony z nieruchomością Chaima Josiela 2-ch imion Rejfowicza, a z drugiej strony z nieruchomością Szlomy Rejfowicza i poczynającego się od ulicy Szkolnej, przy której stoi, a końcem ulicy Zaułek dotykającego, do własności Mejera Goldblum należeć mających.

Zawiadamia interesantów, iż regulacja pierwszej nieruchomości, odbędzie się w Sądzie tutejszym dnia 22 (4), drugiej 23 (5), a trzeciej 24 Kwietnia (6 Maja) 1870 r. o godzinie 10 rano.

Wzywa przeto ich, aby sami osobiście, lub przez pełnomocnika szczególnie i urzędownie umocowanego, w powyższych terminach stawili się i wnioski swe zadyktowali.

Ostrzega się przytem, że niestawający w terminie właściciel, jeżeliby tego kto z interesantów żądał, skazany zostanie na karę od 10 do 50 złp., stosownie do art. 180 prawa hiwotecznego z roku 1818, a nadto utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli, każdy zaś interesant, któryby w terminie oznaczonym z prawami swemi nie zgłosił się, podpadnie skutkom prekluzji w Art. 154 i 160 powołanego wyżej prawa przepisanego.

Ogłoszenie decyzji na skutek aktu regulacji wydać się mającej, nastąpi tegoż samego dnia co i regulacja i od tego terminu będzie się liczyć czas do odwołania się od takowej.

Kalwarja d. 24 Grud. (5 Stycz.) 1869/70 r.

Stempień.

N. D. 179. Sąd Pokoju w Szadku.

Zawiadamia strony interesowane, że pierwiastkowa regulacja hypoteki nieruchomości w dobrach donacyjnych: młyna wodnego, zabudowań gospodarskich, ogrodów, łąk i roli w ogóle mórg dwadzieścia siedm, prętów kwadr. dwieście, Wardęga lub Zagoda zwanego, w dobrach Szadkowice powiecie Sieradzkim położonego, obecnie do małżonków Fryderyka-Wilchelma i Wilchelminy z Hejmanów Neübauer, prawem wieczysto dzierżawnem należącego, od sukcesorów po Gustawie Wegner nabytego, odbędzie się w d 15 (27) Kwietnia 1870 r. w Kancelarji hypotecznej Sądu tutejszego

Wzywa więc każdego, ktoby miał jakie prawo do tej nieruchomości, aby się w powyższym terminie osobiście, lub przez pełnomocnika z dowodami prawa jego usprawiedliwiającemi, pod skutkami prawa stawił Ogłoszenie decyzji, w dniu jej zapadnięcia nastąpi.

Szadek d. 30 Grud. (11 Stycz.) 1869/70 r.

Za Podsędka, J. Otocki.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 184. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 9 (21) Stycznia 1870 r. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklarację, a po zapieczętowaniu tychże natychmiast dalsza pomiędzy konkurentami, którzy deklaracje złożyli, licytacja głośna, od sumy jaka najkorzystniej zadeklarowaną zostanie na dostawę 1870 r.

A. Dla Warszawski j Straży Policyjnej:

1. Sukna szarego połcienkiego arszynów 3391 werszków 8, arszyn od rub rs. jednego kop. 70.
2. Sukna ciemno-zielonego 3584 arszynów $3^2/_3$ werszków, arszyn od rubli srebr. dwóch kop. 50.
3. Sukna czarnego arszynów 21 werszków 5, arszyn od rsr. 4.
4. Sukna cienkiego szaro-niebieskiego arszynów 1921 werszków 4, arszyn od rsr. 2-ch kop. 15.

B. dla Warszawskiej straży ogniowej:

1. Sukna szarego żołnierskiego arszynów 1613, arszyn od rubli srebr. jednego kopiejek dziesięciu.
2. Sukna szafirowego arszynów 55 werszków 10, arszyn od rubli srebr. dwóch k p. piędziesięciu.
3. Sukna pąsowego arszynów 5 werszków 9, arszyn od rsr. 2 kop. 10.
4. Sukna ciemno-zielonego w lepszym gatunku arszynów 15, arszyn od rubli sr. 2-ch kop. 50.
5. Sukna ciemno zielonego żołnierskiego, arszynów 617 werszków 8, arszyn od rub. sr. jednego.
6. Sukna czarnego arszynów 1296 werszków 14, arszyn od rsr. 1, zmniejszonych o $1^1/_{16}$ % (wyraźnie o jedna i jedna szesnasta procent

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od cen powyżej i w warunkach poszczególnionych zmniejszonych o $1^1/_{16}$ % a do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 2300 i na koszta ogłoszenia rs. 15, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, oraz wzory są do przejrzenia w wydziale administracyjnym, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy na rok 1870.

A. dla Warszawskiej straży policji.

1. Sukna szarego półcienkiego arsz. 3391 wer. 8, arszyn po rs. 1 kop. 70.
2. Sukna ciemno-zielonego arszęnów 3584 wersz. $3^2/_3$, arszyn po rs. 2 kop 50.
3. Sukna oranżowego arsz. 21 wersz. 5, arszyn po rs. 4.
4. Sukna cienkiego szaro-niebieskiego arszynów 1921 werszków 4, arszyn po rsr. 2 kop 15.

B. dla Warszawskiej straży ogniowej:

1. Sukna szarego żołnierskiego arsz. 1613, arszyn po rs. 1 kop. 10.
2. Sukna szafirowego arsz. 55 wersz. 10, arszyn po rs. 2 kop. 50.
3. Sukna pąsowego arsz. 5 wersz. 9, arszyn po rs. 2 kop 10.
4. Sukna ciemno zielonego w lepszym gatunku arsz. 15, arszyn po rs. 2 kop. 50.
5. Sukna ciemno zielonego żołnierskiego arsz. 617 wersz 18, arszyn po rs. 2.
6. Sukna czarnego arsz. 1296 wersz. 14, arszyn po rs. 1.

Zmniejszonych o $1^1/_{16}$ % (wyraźnie jeden i jedna szesnasta procent), odstępując od tak zmniejszonych cen procentów NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 2300 i na koszta ogłoszenia rs. 15 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.)

Warszawa d. 2 (14) Stycznia 1870 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego-Sztabu, Jenerał Major,
Witkowski
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. *165. Dyrekcja Dróg Zelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 19 (31) Stycznia r. b. o godzinie 2 po południu odbędzie się w Kancelarji Zawiadowcy Stacji Głównej Warszawa, głośna in p us licytacja na sprzedaż różnych przedmiotów w powozach i na stacjach dróg żel., w ciągu kwartału II 1869 r. przez pasażerów pozostawionych, a dotąd mimo ogłoszeń nie odebranych.

Mający chęć kupna, zechcą się zebrać w dniu i miejscu wyżej oznaczonem, z kąd zalicytowane przedmioty, po uiszczeniu gotowizną najwyżej postąpionej oferty, zaraz wydane będą.

Warszawa d. 31 Grud. (12 Stycz.) 1869/70 r.

N D. 135. Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 5 (17) Stycznia r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w kancelarji szpitala Starozakonnych, głośna licytacja in minus na napełnienie lodem lodowni szpitalnej.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w kancelarji tego szpitala, w zwykłych godzinach biurowych.

Warszawa d 29 Grud. (10 Stycz) 1869/70 r.

N. D. *194. Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie.*

Podaję do powszechnej wiadomości, że: 1) w dniu 6 (18) Stycznia r. b. o godzinie 10 z rana, w powiatowem mieście Sochaczewie, na placu targowym Rynek zwanym, prawnie zajęte ruchomości, jako to: bryczka, meble jesionowe i sosnowe, futro psy i garderoba męzka; 2) tamże i w tymże dniu o godzinie 11 z rana: konie, stadnina, krowy, jałowizna, trzoda chlewna, zboże w snopach, pszenica i żyto i t. p. przedmioty, nadto w Warszawie: 3) w dniu 8 (20 Stycznia r. b. o godzinie 9 z rana, na placu targowym Stare - Miasto zwanym; 4) w temże miejscu i w tymże dniu o godzinie 10 z rana; 5) w tymże dniu o godzinie 11 z rana na targu Muranów; 6) w tymże dniu o godzinie 12 w południe za Żelazną-Bramą: pianino, meble mahoniowe, orzechowe, jesionowe, olszowe i inne, lustra, zegary; dywany, lampy, tace, żelazko do prasowania, beczki oksefty, konewki, lewary, młynek do kawy, garderoba męzka i powóz dorożkarski z przyborami, zaś w d 9 (21) Stycznia r b. w Warszawie na targu pod Lwem zwanym o godzinie 9 z rana, i w tymże dniu o godzinie 12 w południe za Żelazną-Bramą: meble mahoniowe, jesionowe, lipowe, olszowe, fortepian, tualetki, kosze i t. p. przedmioty, jako zajęte w egzekucji sądowej przez publiczną licytację sprzedane będą.

Warszawa d. 2 (14) Stycznia 1870 r.

Napoleon *Mierkowski*, Komornik.
(ulica S-to Jerska Nr. 22 nowy).

N. D. 139, Podpisany Komornik wiadomo czyni, iż w d. 5 (17) Stycznia 1870 r. od godziny 10 z rana poczynając i dni następnych w domu pod Nr. 2849/50 przy ulicy Tamka i Aleksandrja w Warszawie położonym, meble różne machoniowe i jesionowe, lustra, zegary, garderoba, szkło różne, towary różne korzenne, to jest: rodzynki, migdały; kawa, oliwa, czekolada, cykorja, śliwki suszone, soda, bursztyn, salera, wosk, i t. p., oraz szafy sklepowe i bufeta, a o godz. 10 z rana i 11 z rana na placu targowym Nowe-Miasto, meble jesionowe, lustra, świeczniki, kocioł miedziane i t. p., w d. zaś 7 (19) t. m. i r. o godz. 10 z rana, również na targu NoweMiasto, meble jesionowe, t. i. kanapa, stoły, krzesła, komoda, szafa, łóżka i t p., w Warszawie jako w drodze egzekucji sądowej zajęte przedmiota przez publiczną licytację sprzedanemi będą. J. *Orłowski* Komornik.

N. D. 191. W dniu 5 (17) Stycznia 1870 roku o godzinie 12 w południe na targu Muranów prawnie zajęte ruchomości, meble jesionowe, mahoniowe, lustro, naczynia miedziane, garderoba, bielizna i t. p, w dniu 6 (18) b. m. i r. o godzinie 12 w południe na targu Witkowskim: meble mahoniowe i palisandrowe; w dniu 8 (20) b. m. i r. o godzinie 10 na targu Nowem-Mieście: futro lisy i skórki baranie, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Pawłowski, Komornik.

OGŁOSZENIA PRYWATNE. ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 111.

PROGRAM
WYSTAWY ZWIERZĄT
STOWARZYSZENIA ROLNICZEGO
W PITSCHEN.

Uroczystość ta odbędzie się dnia **18 Maja 1870 r.** Ook **wystawy premjowanych wszelkich gatunków zwierząt,** umieszczane będą wytwory wszystkie leśne, ogrodowe i wszelkiego rodzaju wyrobów rolniczych, również odbędzie się **losowanie** zwierząt i narzędzi rolniczych.

Wszelka konkurencja dozwolona, i uprasza się obywateli wszystkich, aby w wystawie tej liczny udział przyjąć zechcieli.

Zwierzęta na wystawę przeznaczone, dla systematycznego uporządkowania, winny być najdalej do **1 Maja** 1870 r. u Burmistza **Griemberga** zameldowane.

Przy wejściu na miejsce wystawy udzielony będzie numer dla przedmiotu wystawionego.

Zwierzęta chore nie mogą być wystawiane.

Przyprowadzenie zwierząt musi nastąpić przed 8-mą rano.

Od 8-ej do 9-ej rano odbędzie się wybór zwierząt premjować się mających i do nabycia.

Sprzedający, obowiązany jest na własny rachunek i ryzyko mieć dozór nad zwierzętami aż do czasu przejścia ich przez Komisją, i zdać ich w porządku.

Zapłata umówionej ceny kupna, następuje za pośrednictwem przekazu na kassę, która może być odebraną w godzinach po południowych w biórze p. **C. F. Kosińskiego.**

o 9 rano Otwarcie Wystawy.
o 12 w poł. Rozdanie Premji i przeprowadzenie premjowanych zwierząt.
o 1 po poł. Losowanie.
o 2 „ Wydanie wylosowanych zwierząt.

Zwierzęta wygrane i natychmiast nie odebrane za zwrotem losu, będą utrzymywane przez p. **C. F. Kosińskiego** na koszt i ryzyko wygrywającego.

Jeżeli wylosowane zwierzę nie będzie odebrane do 25 Maja, to takowe będzie sprzedane, a wpływ po potrąceniu kosztów utrzymania przejdzie na rzecz kasy zjednoczonej.

Programy, Karty wejścia po $2^1/_2$ sr. gr., Losy po 10 sr. gr., bileta na trybunę po 10 sr. gr. są do nabycia w każdej chwili u p. **Kosińskiego;** w domu zaś wystawy w kasie i w miejscu wystawy.

Sprzedający losy, otrzymają 10% rabatu; losy nie sprzedane, muszą być zwrócone do 4-go Maja.

Nabywający los ma wolny wstęp do dalszych oddziałów wystawy. Bileta na trybunę muszą być osobno nabywane.

Uprasza się, aby losy, karty wejścia i bilety do trybuny widocznie były noszone.

Członkowie Komisji mający nadzór, nosić będą kokardy i rozporządzeniom ich nie potrzeba się sprzeciwiać.

O 4-ej po południu będzie obiad w Hotelu „pod Złotym Orłem" po 1 tal.

Zameldowania przyjmują się do 15 Maja u p. **C. F. Kosińskiego** i właściciela hotelu **Przyrembel.**

Pitschen 1 Stycznia 1870 r.

Członkowie Komisji Wystawy Zwierząt:
von Gülich. Heider. Griemberg. Haselbach.
Kölling. C. F. Kosinski.

N. D. 192.

RUSKIE
TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNIA
W PETERSBURGU,
z Kapitałem Zakładowym Rsr. 2,500,000.

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju ruchomości, domowych towarów, ruchomości i zapasów fabrycznych i gospodarskich, przeciw stratom od ognia, pod **bardzo korzystnemi warunkami.**

Regulowanie strat i wypłata należności odbywa się **na zasadach sprawiedliwych,** z wszelką możliwą szybkością.

Dla ubezpieczenia się w Towarzystwie Ruskiem, pozwolenie Rządowej Instytucji asekuracyjnej, stosownie do postanowienia Komitetu Urządzającego z dnia 6 (18) Września 1868 r. nie jest więcej wymagane.

Generalny Agent,
MIKOŁAJ ROTWAND.
Bióro przy ulicy Elektoralnej w domu W. Feldhusen pod Nr. 4, (dawniej 745/6) obok gmachu Bankowego. 1-5.

N. D. 112. Jest do sprzedania od dnia 1 Czerwca 1870 r. albo do oddania w długoletnią dzierżawę

Folwark Szaltupie z Młynem

wodnym i z dwiema karczmami położony w Powiecie Marjampolskim Gubernji Suwałkskiej.

O bliższych warunkach powziąść moża wiadomość u Właścicielki w Warszawie, albo od osoby, którą Redakcja Kurjera Codziennego wskaże.

N. D. 113. Jest do oddania od dnia 1 Czerwca 1870 r. w administrację

Folwark donacyjny Zabuże.

położony w Powiecie Konstantynowskim Gubernji Siedleckiej na lat dwanaście.

O bliższych warunkach powziąść można wiadomość od osoby w Warszawie, którą redakcja Kurjera Codziennego wskaże.

W Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.

Dalszy ciąg obwieszczeń w Dodatku.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D 157. *Варшавская Казенная Палата.*

Симъ объявляетъ, что на основаніи предложенія Отдѣла по Финансамъ Царства Польскаго отъ 3 Декабря с. г. за № 632, 3 (15) Февраля 187 г. въ 12 часовъ дня, въ торговомъ Присутствіи сей Палаты, произведены будутъ изустные торги, на продажу повизитковскаго дома № 390 въ городѣ Варшавѣ, расположеннаго при улицѣ Краковское предмѣстье.

Торги эти начаты будутъ отъ суммы 28,612 руб. 11 коп.

Явившіеся къ торгамъ конкуренты, обязаны представить въ видѣ залога 2,870 р. наличными деньгами, или государственными процентными бумагами, по установленной для залоговъ цѣнѣ.

Нежелающіе участвовать въ изустныхъ торгахъ, могутъ прислать въ Палату, въ день назначенный для торга до 12 часовъ дня, запечатанныя объявленія, съ приложеніемъ требуемаго залога, или квитанціи во внесеніи таковаго въ Казначейство.

Объявленія таковыя должны быть составлены по прилагаемому при семъ образцу. О всѣхъ прочихъ условіяхъ, можно освѣдомляться, ежедневно, въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Казенной Палаты, въ присутственное время.

* *

Warszawska Izba Skarbowa podaje do podaje do powszechnej wiadomości, że na zasadzie reskryptu oddziału do spraw finansowych Królestwa z d. 3 Grudnia r. b. Nr. 1632 w d. 3 (15) Lutego roku przyszłego 1879 o godzinie 12 w w południe, w sali posiedzeń Izby Skarbowej, odbędzie się głośna in plus licytacja na sprzedaż domu po Wizytkach w Warszawie pod Nr. 390 przy ulicy Krakowskie Przedmieście położonego, poczynając od sumy rs. 28,612 kop. 11.

Przystępujący do licytacji obowiązani złożyć na stół licytacyjny, tytułem vadium rs. 2,870 w gotowiźnie, albo papierach publicznych, licząc po cenie na kaucje przyjmowanej.

Konkurenci nie mogący osobiście stanąć do licytacji, mogą przysłać do Izby Skarbowej w terminie licytacyjnym, do godziny 12 w południe opieczętowane deklaracje, z przyłączeniem na vadium oznaczonej sumy, albo dowodu na złożenie takowej do kasy skarbowej. Deklaracje te winny być napisane podług dołączonej poniżej formy.

O innych warunkach licytacyjnych dowiedzieć się można w Wydziale Dóbr Rządowych Izby Skarbowej, codziennie w godzinach służbowych.

Образецъ запечатаннаго объявленія къ торгамъ въ Варшавскую Казенную Палату.

(Отъ такого-то)

На основаніи вызововъ на покупку повизитковскаго дома въ городѣ Варшавѣ № 390, имѣю честь объявить, что:

1. Я согласенъ сдѣлать покупку, на точномъ основаніи утвержденныхъ извѣстныхъ мнѣ условій, (здѣсь писать прописью сумму, которая дается съ надлежащею подробностію.)

2. Въ обезпеченіе представляю при семъ узаконенный залогъ (здѣсь писать подробно какого рода залогъ) который, если за мною несостоится торгъ, покорнейше прошу (здѣсь писать кому отдать залогъ, или подъ какимъ адресомъ куда отослать).

3. Обыкновенное жительство имѣю (здѣсь писать обыкновенное мѣсто пребываніе.)

Подпись званія, имени и фамиліи, мѣсто отъ куда писано, число, мѣсяцъ и годъ.

г. Варшава Декабря 17 дня 1869 года.
Помощникъ Управляющаго,
Баронъ, Корфъ.

N. D. 95. *Вержболовская Таможня.*

Объявляетъ, что на 11 (23) Февраля 1870 года, въ 12 часовъ полудня, назначена ею продажа съ публичнаго торга разныхъ конфискованныхъ товаровъ, а именно:

Шерстяныхъ издѣлій по оцѣнкѣ на 99 руб. 50 коп.

Бумажныхъ издѣлій по оцѣнкѣ на 131 руб. 17 коп.

Льняныхъ издѣлій по оцѣнкѣ 420 руб.

Слесарной и кузнечной работы 104 руб. 15 коп.

Спирта 13 руб. 25 коп.

Желѣза, проволоки и гвоздей изъ оной 132 руб. 25 коп. и разныхъ товаровъ на 68 руб. 18 коп. А всего по оцѣнкѣ на 968 р. 50 к. и по этому желающіе покупать эти товары, могутъ явиться въ сію Таможню къ означенному сроку.

Посадъ Кибарты, Декабря 24 1869 года.
Членъ, Юзефовичъ.

N. D. 64. Сосновицкая Таможня симъ дѣлаетъ извѣстнымъ, что 12 (24) и слѣдующихъ чиселъ Января мѣсяца 1870 г. въ зданіяхъ ея (на станціи желѣзной дороги Сосновице) продаваться будутъ съ аукціона, разные конфискованные товары по оцѣнкѣ на 800 руб серебромъ, а именно: разные мануфактурныя и мелкія товары.

* * *

Komora Celna Sosnowice niniejszem obwieszcza, że w dniach 12 (24) i następnych dniach mca Stycznia 1870 r., w gmachu jej (na stacji Drogi Żel. nej Sosnowice), sprzedawane będą przez publiczną licytację różne konfiskowane towary, w ogóle na rs. 800 oszacowane, a mianowicie: rozmaite rękodzielnicze i drobne towary.

Г. Сосновице 27 Ноября 1869 года.
Управляющій Таможнею, Ушаковъ.

N. D. 174. *Конинское Уѣздное Управленіе.*

На основаніи распоряженія Управляющаго Калишскою Казенною Палатою, Конинское Уѣздное Управленіе извѣщаетъ симъ во всеобщее свѣдѣніе, что 29 числа Января 1870 года въ 10 часовъ утра, въ семъ Управленіи, будутъ производиться изустные торги отъ суммы 2,739 рублей въ годъ на отдачу въ арендное содержаніе дохода съ тарифныхъ мостовъ въ гор. Конинѣ на время съ 1 (13) Января 1870 года по тоже число 1873 года.

Приступающій къ торгамъ, кромѣ свидѣтельства о состоятельности своей долженъ представить залогъ въ суммѣ 548 р. сер.

Торговыя кондиціи могутъ быть читаны въ Уѣздномъ Управленіи ежедневно, кромѣ праздничныхъ и воскресныхъ дней.

Г. Конинъ, 30 Декабря 1869 года.
за отсуствіемъ Начальника
Конинскаго Уѣзда, Помощникъ, (. . . . .).

N. D. 155. *Кленовское Лѣсное Управленіе.*

Симъ публикуетъ во всеобщее свѣдѣніе, что согласно предписанію Калишской Казенной Палаты отъ 3 Сентября сего года за N. 2058 и 17 Сентября с. г. за N. 2734 въ канцеляріи того же Лѣснаго Управленія въ д. Бронишевице, Сѣрадзкаго Уѣзда 27 Января (8 Февраля) 1870 г въ 10 часовъ утра будутъ производиться публичные торги на продажу лѣса отведеннаго беземельнымъ крестьянамъ изъ лѣсныхъ отпадковъ а именно:

1. Изъ лѣснаго отпадка Пржерице дачи Подавачъ, начиная торги, отъ оцѣночной суммы 6,433 руб 52 коп

2. Изъ лѣснаго отпадка Лагевники дачи Груецъ велькій, начиная торги отъ оцѣночной суммы 17,747 руб 24 к.

Желающіе участвовать въ торгахъ на покупку выше означеннаго лѣса, обязаны представить въ мѣстную лѣсную касу залогъ соотвѣтствующій $^1/_{10}$ части суммы назначенной къ торгамъ.

Подробныя условія продажи могутъ быть пересматриваемы въ канцеляріи Лѣснаго Управленія ежедневно во время служебныхъ занятій.

дер. Броншевице, Декабря 19 дня 1869 г.
Надлѣсничій, Войчинскій

N. D. 156. *Кленовское Лѣсное Управленіе.*

Симъ поставляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что на основаніи предписанія Калишской Казенной Палаты отъ 10 Ноября с. г. за N. 5949 въ присутствіи Кленовскаго Лѣснаго Управленія въ дер. Броншевице, Сѣрадзкаго Уѣзда на срокѣ 27 Января (8 Февраля) 1870 г. въ 11 часовъ утра будутъ производиться публичные (in plus) торги на продажу лѣса изъ лѣсосѣки N. 14 Участка Колатна, предположенной на 1869 г., начиная оныхъ изъ оцѣночной суммы 906 руб. сер. 25 к. с.

Желающіе участвовать въ торгахъ на покупку означеннаго лѣса обязаны внести въ мѣстную лѣсную касу, залогъ соотвѣтствующій $^1/_{10}$ части суммы назначенной къ торгамъ.

Подробныя условія продажи могутъ быть пересматриваемы въ канцеляріи Лѣснаго Управленія ежедневно во время служебныхъ занятій.

дер. Броншевице, Декабря 19 дня 1869 г.
Надлѣсничій, Войчинскій.

N. D. 177. *Секвестраторъ Радиминскаго Уѣзда.*

Симъ объявляетъ во всеощее свѣдѣніе, что за неплатежъ казенныхъ податей числящихся на имѣніи Крашевъ, будутъ продаватся посредствомъ изустныхъ торговъ 26 Января 1870 г. въ 11 часовъ утра въ Управленіи Гмины Клембовъ десять стоговъ сѣна

Г. Радиминъ, 29 Декабря 1869 года.
Ровинскій.

N. D. 117. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S wiadomo czyni, iż na żądanie Aleksandra Krywcow obywatela w Warszawie pod Nr. 1754 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Ksawerego Chraszczewskiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 524 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 3,600 z procentem i kosztów od Marji z Majewskich Alojzego Nowackiego małżonki, właścicielki domu pod Nr. 1757 położonego w Warszawie, tamże zamieszkałej, protokułem Marcellego Chraszczewskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w dniach 11 (23), 12 (24) i 15 (27) Listopada 1869 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod Nr. 1757 hypotecznym, a Nr. 5 policyjnym, w Cyrkule policyjnym IX Łazienkowskim, Administracyjnym IX i X, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału III-go w Warszawie, na gruncie emfiteutycznym, do dominium Ujazdowa należącym, z którego opłaca się czynszu rocznie rsr. 15, położona, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Marji z Majewskich Nowackiej należąca, pod sekwestracją Komisarza Administracyjnego na rzecz podatków zostająca, przybliżonej rozległości gruntu około łokci kwadr. 12212 mieć mogąca.

Na gruncie zajmowanej nieruchomości, znajdują się następujące zabudowania:

1. Budynek z cegły palonej masiv murowany o dwóch piętrach, blachą żelazną kryty, nad którego dach wyprowadzone 4 kominy murowane.

2. Zabudowanie, czyli dom w środku podwórza stojący z cegły palonej masiv murowany o piwnicach, nad którego dach holenderką kryty wyprowadzony komin murowany.

3. Zabudowanie z cegły palonej masiv murowane, o piwnicach, parterze i jednem piętrze, nad którego dach dachówką holenderką kryty, wyprowadzony komin murowany.

4. Wystawka przed zabudowaniem ad 1 opisanem z cegły palonej masiv murowana, o 4-ch filarach:

5 Prug z kamieni ciosanych, pokrytych deskami.

6. Przystawka dająca front do ogrodu dzikiego, a dziś podwórza fabryki tabacznej do tylu zabudowania ad 2 opisanego, przystawiona, z cegły palonej masiv murowana, nad której dach dachówką holenderką kryty, wyprowadzony komin murowany.

7. Przystawka z cegły palonej masiv murowana do zabudowania ad 3 opisanego, przystawiona blachą żelazną kryta.

8. Oficyna z cegły palonej masiv murowana o parterze i jednem piętrze, dach dachówką holenderką kryty.

9. Oficyna z cegły palonej masiv murowana na której dach dachówką holenderką kryty wyprowadzone 2 kominy murowane.

10. Domek o parterze, frontem do podwórza postawiony, z cegły palonej masiv murowany, nad której dach dachówką holenderką kryty, wyprowadzony komin murowany.

11. Domek drewniany, frontem do ogrodu dzikiego stojący, blachą żelazną kryty.

12. Ławka z drzewa, drzewem obita w ziemię wkopana.

13. Estrada na 5-ciu słupkach drewnianych z daszkiem i galerją drewnianemi, przed zabudowaniem ad 4 opisanem.

14. Brama drewniana dwuskrzydłowa z furtką na 3-ch filarach drewnianych wsparta z daszkiem drewnianym.

15. Zabudowanie drewniane, tekturą smołowcową kryte, przeznaczone na magazyn tabaczny.

16. Zabudowanie drewniane tekturą smołowcową kryte.

17. Parkan z bali długi około łokci 14.

18. Kloaka z drzewa zbudowana o dwóch sedesach.

19 Parkan ze sztachet oddzielający ogród fruktowy od dzikiego długi około łokci 8.

20. Altana drewniana blachą żelazną kryta.

21 Parkan ze sztachet, długi około łokci 16.

22. Altana z drzewa w słupki sztachetowe, blachą pokryta.

23. Parkan ze sztachet z furtką o 2-ch skrzydłach długi około łokci 15.

24. Zabudowanie drewniane, blachą żelazną kryte.

25. Zabudowanie drewniane pod jednym dachem z poprzedniem.

26. Buda dla psa z desek.

27. Ogród zdziczały.

28. Furta z podwórza do ogrodu zdziczałego.

29. Altana z drzewa zbudowana, gontem kryta w ogrodzie fruktowym.

30. Kloaka z drzewa zbudowana o jednym sedesie.

31. Ogród fruktowy, w którym mieści się drzew owocowych około sztuk 31.

32. Parkan od ulicy Mokotowskiej z desek murłatą kryty, długi około łokci 78.

33. Budynek z bali, frontem od podwórza o 5 słupach z cegły palonej murowanych, o jednym kominie murowanym.

34. Zabudowanie drewniane, tekturą smołowcową kryte.

35. Studnia drzewem cembrowana z korbą żelazną.

36. Kloaka z drzewa zbudowana o czterech sedesach.

37. Śmietnik przy kloakach deskami obity.

38 Zabudowanie z cegły palonej murowane, tekturą smołowcową kryte.

39 Parkan od ulicy Mokotowskiej, długi około łokci 8.

40. Brama dwuskrzydłowa wchodowa, przed którą słupek drewniany.

41. Zabudowanie z cegły palonej masiv murowane z kominem murowanym.

42. Budynek z cegły palonej masiv murowany o parterze, blachą pokryty, z kominem murowanym.

43. Zabudowanie masiv murowane jedną całość z poprzedniemi stanowiące.

44. Brama o dwóch filarach.

45. Podwórze kamieniom polnym brukowane.

W zajmowanej nieruchomości mieszka 3-ch lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż. zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Ksawerego Chraszczewskiego Adwokata, w Warszawie pod Nr. 524 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 462/3 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III-go w Warszawie, tamże pod Nrem 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 27 Listopada (9 Grudnia) 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż. zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie dnia 28 Listopada (10 Grudnia) 1869 roku, zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Warszawie pod Nr 549 posiedzenia swe odbywającego, o godzinie 10-ej z rana, w Wydziale I, dnia 9 (21) Lutego 1870 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Ksawery Chraszczewski, Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 12 (24) Grudnia 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali posiedzeń tej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 12 (24) Grudnia 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 118. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do Art 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Fejwla Gleigewicht handlującego, w Warszawie pod Nr. 2199 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Ksawerego Chraszczewskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa w Warszawie pod N. 524 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu dwóch sum: rsr. 1,200 z procentem 6% od d. 19 Września (1 Października) 1868 r. i drugiej rs. 600 z takimże procentem od d. 21 Grudnia 1868 (2 Stycznia 1869) r. liczącym się i kosztów od Józefa i Karoliny małżonków Romann właścicieli nieruchomości pod Nr. 227 na przedmieściu Praga położonej, tamże zamieszkałych, protokółem Grzegorza Zawadzkiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 5 (17) i 6 (18) Września 1869 r. spisanym w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie na przedmieściu Praga przy ulicy Wołowej pod Nr. 227 na gruncie czynszowym, z jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału IV na Pradze w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym XII położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Józefa i Karoliny małżonków Romann należąca i w tychże posiadaniu i użytkowaniu zostająca, mająca szerokości frontowej w przybliżeniu o

koło łokci 30 a obszerności od domu do ulicy około łokci 23.

Na gruncie tej nieruchomości stoją następujące

Zabudowania:

1. Dom parterowy drewniany na takichże podwalinach, deskami oszalowany, dach gontami pokryty szczyt z desek o 1 kominie murowanym. Przy tym domu przystawka drewniana na 3-ch takichże słupkach u góry deskami oszalowana gontami pokryta; oprócz tej drugiej przystawka parterowa, drewniana gontami kryta.

2. Brama drewniana z bali w której furtka, nad którą daszek drewniany, gontami pokryty.

3. Zabudowanie drewniane, deskami oszalowane, parterowe dach gontami a w małej części blachą obity, z kominem murowanym.

4. Kloaka drewniana, gontami pokryta.

5. Zabudowanie drewniane w słupy postawione, gontami pokryte, stanowiące stajnie, wozownie i młyn deptak o 1 kole drewnianem

6. Zabudowanie drewniane zetknięte z powyższym, parterowe deskami oszalowane, z dachem gontami pokrytym o 1 kominie murowanym. Zabudowanie to stanowi garbarnię

7. Zabudowanie drewniane deskami oszalowane, dach gontami pokryty. Z tyłu przystawka drewniana z bali, gontami pokryta.

8. Wystawa drewniana otwarta na sześciu słupkach drewnianych, gontami pokryta.

9. Podwórze niebrukowane, opasane zabudowaniami, a w niem studnia drzewem ocembrowana z drągiem żelaznym i korbą drewnianą, 4 doły do wapna drzewem ocembrowane i 3 kadzie drewniane w ziemię wpuszczone

10. Podwórze drugie niebrukowane opasane z 3-ch stron parkanem drewnianem z bali otoczone, a w tem 2 wystawy drewniane w słup postawione, jedna gontami a druga deskami pokryte

11. Pole bez żadnych zabudowań nieoparkanione.

12. Plac gruntu z ulicą Wołową stykający się na którym są barjery drewniane, będące własnością Magistratu miasta Warszawy.

W nieruchomości tej żadni lokatorowie nie znajdują się.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Ksawerego Chraszczewskiego Adwokata, w Warszawie pod Nr. 5?4 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 462/3 urzędującemu, na ręce Jastrzębskiego urzędnika tegoż Magistratu

2. Teofilowi Vogt Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału IV w Pradze przy Warszawie pod Nr. 381 urzędującemu na ręce Czarneckiego

Obudwom dnia 18 (30) Października 1869 roku.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie dnia 20 Listopada (2 Grudnia) 1869 r. zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana w Wydziale I-ym, dnia 9 (21) Lutego 1870 r.

Sprzedażą kierować będzie Ksawery Chraszczewski Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 4 (16) Grudnia 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 4 (16) Grudnia 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 116. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Wiktora Szokalskiego Doktora Medycyny w Warszawie pod Nr. 1492*B.* zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Karola Thieme Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 471*b.* zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 2,850 z procentem w chwili zapłaty kapitału obliczyć się mianym, oraz kosztów egzekucyjnych od Eufemji z Baczyńskich Kucharzewskiej, po Wawrzyńcu Kucharzewskim pozostałej wdowy, właścicielki nieruchomości Nr. 2202 w Warszawie, zaś pod Nr. 572/3 w Warszawie zamieszkałej, protokółem Józefa Kurman Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 2 (14) Września 1869 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Muranowskiej pod Nr. 2202 hypotecznym, a 21 nowym, na gruncie czynszowym do Heuryki z Korytowskich Wojda Kazimierza Wojda małżonki, właścicielki jurydyki Muranowskiej należącym, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 6, w gminie Magistratu miasta Warszawy, w cyrkule policyjnym i administracyjnym IV, V i VI, obecnie w cyrkule policyjnym Bielańskim, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału I w Warszawie położona, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Eufemji z Baczyńskich Kucharzewskiej, po Wawrzyńcu Kucharzewskim pozostałej wdowy należąca, zaś stosownie do kontraktu urzędowego przed Michałem Rapackim Rejentem w Warszawie w dniu 16 (28) Lipca 1869 r. zeznanego, w dzierżawnem posiadaniu Marcelego Piramowicza na rok jeden, poczynając od dnia 3 (15) Czerwca 1869 r. do tegoż dnia i miesiąca 1870 r. za cenę rs. 750 umówioną i całkowicie z góry uiszczoną zostająca, księgę wieczystą mająca; przybliżonej rozległości gruntu około łokci kwadratowych 3,472 czyli arszynów $2777\frac{4}{5}$ mieć mogąca. Na gruncie nieruchomości tej mieszczą się następujące zabudowania:

1. Dom z drzewa i w części z muru wystawiony w klamrę z piwnicą murowaną o parterze i mieszkaniach poddasznych sztejnpapą kryty, o trzech kominach murowanych nad dach wyprowadzonych.

2. Oficyna z drzewa z piwnicą murowaną o parterze gontami kryta, o jednym kominie murowanym.

3. Komórki i stajnia z drzewa w słupy parkanione, gontami kryte o 6 drzwiach.

Wśrodku tego zabudowania jest studnia z pompą balami cembrowana.

4. Komórka z drzewa deskami kryta.

5. Również komórka z drzewa deskami kryta.

6. Stajnia z drzewa w słupy postawiona, gontami kryta.

7. Jatka z drzewa w słupy postawiona gontami kryta.

8. Brama z drzewa dwuskrzydłowa.

9. Komórka z drzewa gontami kryta.

10. Kloaka dołowa z drzewa na wzniesieniu postawiona gontami kryta.

11. Podwórze kamieniem polnym wybrukowane z rynsztokami.

12. Ogród warzywny, a w niem jedno drzewo akacyjne i szopka na trzech słupkach wsparta deskami kryta.

13. Parkan z desek w słupy postawiony, długi około łokci 70, i

14. Parkan z desek w słupy postawiony, długi około łokci 50.

Oprócz stróża w nieruchomości tej mieści się 11-tu lokatorów z imion i nazwisk oraz ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Karola Thieme Obrońcy przy Senacie w Warszawie pod Nr. 471*b.* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 462/3 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika Magistratu, i

2. Michałowi Rzeszotarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału I. w Warszawie, pod Nr. 549 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 5 (17) Września 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie dnia 5 (17) Września 1869 r. zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10 z rana w wydziale I dnia 3 (15) Listopada 1869 r.

Sprzedażą kierować będzie Karol Thieme Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 19 Września (1 Paźdz.) 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 19 Września (1 Paźdz.) 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji w d. 3 (15), 17 (29) Listopada i 1 (13) Grudnia 1869 r. wyrokiem Trybunału tutejszego dnia 1 (13) Grudnia 1869 r. termin do przygotowawczego przysądzenia pomienionej nieruchomości oznaczony został na d. 19 (31) Stycznia 1870 r. godzinę 10 z rana w którym to terminie licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 2,850 lub od $\frac{1}{3}$ części szacunku w taksie wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 2 (14) Stycznia 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 167. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Józefy z Helbingów Ratyńskiej Stanisława Ratyńskiego obywatela i właściciela domów Nr. 969 i 983/4 żony, w asystencji i za upoważnieniem tegoż czyniącej, łącznie z mężem swym pod Nr. 969 w Warszawie zamieszkałej a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Zygmunta Krysińskiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, w Warszawie pod Nr. 556 zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rsr. 15,000, z procentem 5% od dnia 1 Stycznia 1869 r. i kosztów od Jana Władysława Kurtz obywatela, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr 1726 lit. f. przy ulicy Aleja Ujazdowska położonej, tamże zamieszkałego, protokółem Antoniego Markowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 21 Sierpnia (2 Września) 1869 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie, na rogu przy ulicach Aleja Ujazdowska i Piękna N-rem hypotecznym 1726 lit. f. a policyjnym od alei Ujazdowskiej Nr. 10, zaś od ulicy Pięknej Nr. 4 w Gminie Magistratu miasta Warszawy, w Cyrkule Administracyjnym 9 i 10, a Policyjnym 9 Łazienkowskim, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie, w Parafii S-go Aleksandra, na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynszu rsr. 5 k. 25 położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Jana Władysława Kurtz należąca i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypoteczne obciążona, ogólnej rozległości około łokci kwadr. 13,940 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom (pałacem zwany) murowany z piwnicami i suterynami o parterze i jednem piętrze blachą żelazną kryty, 25 kominów murowanych mający.

2. Pompa.

3. Budynek murowany o parterze i piętrze blachą żelazną kryty, w którym mieszczą się wozownia: komórka, kloaka.

4. Budynek murowany o piętrze blachą żelazną kryty, z dwoma kominami.

5. Stajnie murowane blachą żelazną kryte.

6. Ogród parkanem z desek ogrodzony, w którym oprócz drzew gruszkowych czterech znajduje się kilkanaście drzew dzikich.

7. Budka z desek blachą kryta z kominem czyli rurą blaszaną, w ogrodzie pod Nr. 6 opisanym postawiona.

W nieruchomości tej prócz właściciela tej nieruchomości Jana Władysława Kurtz, szwajcara i rządcy jest dwóch lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Zygmunta Krysińskiego, Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, w Warszawie pod Nr. 556 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 587 urzędującemu na ręce Wasilego Zacharowa urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 23 Sierpnia (4 Września) 1869 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 25 Sierpnia (6 Września) 1869 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 3 (15) Listopada 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Zygmunt Krysiński Obrońca przy Senacie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 8 (20) Września 1869 r.
Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na Tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 8 (20) Września 1869 r.
Radca Dworu Zgórski.

Następnie po odbyciu w dniach 3 (15) i 17 (29) Listopada i 1 (13) Grudnia 1869 r., trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych sprzedaży nieruchomości Nr. 1726 lit. F. w Warszawie, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z dnia 1 (13) Grudnia 1869 r. termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości wyznaczył na dzień 22 Grudnia (3 Stycznia) 1869/70 r. godzinę 10 z rana, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego.

Licytacja zacznie się w terminie przygotowawczego przysądzenia od sumy rsr. 15,000, a w terminie ostatecznego przysądzenia od $\frac{2}{3}$ części szacunku przez biegłych wykryć się mianego.

Warszawa d. 4 (16) Grudnia 1869 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu terminu przygotowawczego przysądzenia w którym nieruchomość powyższa przygotowawczo przysądzoną została Zygmuntowi Krysińskiemu Obrońcy przy Senacie za rsr. 15,000 Trybunał wyrokiem z d. 22 Grudnia (3 Stycznia) 1869/70 r. termin do ostatecznego przysądzenia takowej wyznaczył na d. 23 Lutego (7 Marca) 1870 r. godzinę 10 z rana w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr 549 urzędującego i licytacja w tym terminie odbędzie się od $\frac{2}{3}$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 2 (14) Stycznia 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 115. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Ludwika Hirszfeld Profesora Szkoły Głównej Warszawskiej, w Warszawie pod Nrem 471 litera G zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego, Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie przy ulicy Ś-toJerskiej pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 6,000 z procentem 5% od dnia 6 (18) Października 1867 r. liczącym się i kosztami od sukcesorów Godfryda Gumbrycht, jako to: Anny z Magdalińskich, po tymże Godfrydzie Gumbrycht pozostałej wdowy, z własnych funduszów utrzymującej się, w imieniu własnem, oraz jako matki i głównej opiekunki nieletnich dzieci Natalji i Ludwiki rodzeństwa Gumbrycht, na rzecz tychże nieletnich czyniącej, w Warszawie pod N-rem 533 zamieszkałej, obecnie w imieniu tylko własnem działającej, Bronisławy z Gumbrychtów Szczawińskiej, Wojciecha Szczawińskiego urzędnika Zarządu Ober-Policmajstra miasta Warszawy małżonki, w asystencji i za upoważnieniem tegoż swego męża czyniącej i z nim w Warszawie pod Nr. 16 zamieszkałej, Wojciecha Szczawińskiego urzędnika, w Warszawie pod Nr. 16 zamieszkałego, jako opiekuna głównego nieletnich Natalji i Ludwiki rodzeństwa Gumbrycht, Karoliny z Gumbrychtów Gawrońskiej, Józefa Gawrońskiego małżonki, bez asystencji męża swego jako pozbawionego praw działającej, z własnych funduszów utrzymującej się, w Warszawie pod Nr. 755 zamieszkałej i Aleksandra Gumbrycht obecnie pełnoletniego, fabrykanta kapeluszy w Warszawie pod N-rem 533 zamieszkałego, Franciszka Rozmanith obywatela w Warszawie pod Nr. 1313*c* zamieszkałego, jako opiekuna ad hoc powyższych nieletnich i Marcina Gawrońskiego urzędnika, w Warszawie pod Nr. 607 zamieszkałego, jako opiekuna przydanego nieletnich Gumbrychtów, wszystkich współwłaścicieli nieruchomości Nr. 533 w Warszawie, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, protokułem Józefa Kurman Komornika przy Trybunale Cywilnym w dniu 28 Lutego (10 Marca) 1868 roku sporządzonym, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Podwale i Krakowskie Przedmieście pod N-rem 533, na gruncie dziedzicznym w gminie Magistratu miasta Warszawy, w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym I-ym, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału I go w Warszawie położona, prawem własności do sukcesorów Godfryda Gumbrycht, wyżej z imion, nazwisk i zamieszkania wymienionych należąca, w tychże posiadaniu zostająca, księgę wieczystą mająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości około łokci kwadratowych 682 czyli arszynów $545\frac{3}{5}$ mająca.

Na gruncie tym znajdują się następujące zabudowania:

1. Kamienica frontowa narożna masiv murowana z piwnicami sklepionemi o parterze i trzech piętrach, blachą żelazną kryta, z 4 kominami murowanemi nad dach wyprowadzonemi. Na pierwszem, drugiem i trzeciem piętrze tej kamienicy, są pasarze drewniane blachą kryte.

2. Oficyna murowana o parterze i trzech piętrach, z kamienicą pod Nr. 1 połączona, z trzema kominami murowanymi, nad dach blachą żelazną kryty, wyprowadzonymi.

3. Kloaka z drzewa blachą żelazną kryta o trzech sedesach, z lewej strony tej kloaki urządzony jest śmietnik z desek.

4. Podwórko asfaltem wyłożone, w którem urządzony otwór okratowany do spływań nieczystości, a pod niem i oficyną piwnice sklepione.

W końcu podwórza urządzona jest kosztem Konrada Górskiego lokatora wystawa drewniana do wyrabiania wody sodowej.

Od tyłu tej nieruchomości jest mur, a na nim parkan drewniany, który ma stanowić wspólną własność z nieruchomością Nr. 532.

W nieruchomości tej oprócz współwłaścicieli Anny Gumbrycht i Aleksandra Gumbrycht, zamieszkuje 7 lokatorów, z imion i na-

zwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia imiennie szczegółowo wymienionych. A oprócz tego jeszcze kolonista Gorskiemu służy prawo dwunastoletniej dzierżawy lokalu w tej nieruchomości, złożonego z pierwszego piętra i apteki na parterze położonej ze sklepem, wieleniarnią, materjalnią, piwnicą, drwalnią i górą. Dzierżawa ta stosownie do 2-ch aktów urzędowych: 1-go przed Janem Jasińskim Rejentem w Warszawie dnia 24 Września (6 Października) 1860 roku i 2-go przed Julianem Paklerskim Rejentem w Warszawie dnia 13 (25) Lutego 1868 roku zeznanych, zaczyna się od dnia 6 Października 1860 roku i expiruje tegoż dnia i miesiąca 1872 roku.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego, Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie, przy ulicy Sto-Jerskiej pod N-rem 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Michałowi Rzeszotarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału 1-go w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 14 (26) Marca 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyższej nieruchomości Nr. 533 w Warszawie dnia 25 Marca (6 Kwietnia) 1868 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości powyż zajętej Nr 533 w Warszawie, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I-ym, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej, pod N-rem 549 o godzinie 10-ej z rana, dnia 7 (19) Czerwca 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki Obrońca przy Senacie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 8 (20) Kwietnia 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 8 (20) Kwietnia 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach 7 (19) Czerwca, 21 Czerwca (3 Lipca) i 5 (17) Lipca 1868 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 533 w Warszawie położonej, Trybunał tutejszy wyrokiem daty 5 (17) Lipca 1868 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 5 (17) Września 1868 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549, przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rsr. 8,000, jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznym od $^{2}/_{3}$ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 12 (24) Lipca 1868 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym nieruchomość Nr. 533 w Warszawie położona, przysądzoną została przygotowawczo Teodorowi Łąckiemu, Obrońcy przy Senacie, za sumę rsr. 8,000 i Trybunał wyrokiem daty 5 (17) Września 1868 r. zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 4 (16) Grudnia 1868 r. godzinę 10 rano, lecz takowy z powodu zaszłych sporów nie przyszedł do skutku Trybunał więc wyrokiem ilacyjnym daty 21 Lipca (2 Sierpnia) 1869 r. zapadłym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 19 (31) Sierpnia 1869 r. godzinę 10 rano oznaczył, który również spełzł bezskutecznie, dla tego Trybunał wyrokiem ilacyjnym daty 24 Grudnia 1869 (5 Stycznia 1870) roku, na żądanie Ludwika Hirszfelda zapadłym, wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 533 w Warszawie położonej na dzień 23 Stycznia (4 Lutego) 1870 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od rsr. 16,609 kop. $62^{2}/_{3}$, jako $^{2}/_{3}$ części szacunku przez biegłych w taksie sądowej wynalezionego.

Warszawa, d. 29 Grud. (10 Stycz.) 1869/70 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. *193. Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Józefa Anfongera handlującego, w Warszawie pod Nr. 2475 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Filipa Flamm Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod № 489 lit. c. zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 3,000, z procentem 5% od dnia 1 Stycznia n. s. 1866 r. i kosztów od Tomasza i Józefy małżonków Głogowskich obywateli, właścicieli dóbr ziemskich Mokotów lit. *A.*, do ktorykh wcielone są dwie kolonje Łapińszczyzna zwane, num. 8 i 9 oznaczone, w Okręgu i Gubernji Warszawskiej położonych, tamże w Mokotowie zamieszkałych, protokółem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 25 Lutego (9 Marca) i 18 (30) Marca 1866 r. sporządzonym, w drodze sądwej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaresztowanego zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Mokotów lit. *A.* z wcielonemi dwiema kolonjami Łapińszczyzna zwanemi, num. 8 i 9 oznaczonemi, dziś jedną całość i gospodarstwo z temiż dobrami stanowiącemi pod Warszawą, za rogatkami Mokotowskiemi, w Okręgu, Powiecie i Gubernji Warszawskiej, pod juryzdykcją Sądu Pokoju, Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału III, w gminie rządowej ekonomji Warszawa części II-ej dawniej, a obecnie w gminie Mokotów parafji Ś-go Aleksandra w Warszawie położone, składające się z folwarków Mokotów i zakładu 2-ch cegielni łącznych, zawierają ogólnej rozległości łącznie z dwiema kolonjami Łapińszczyzna zwanemi, num. 8 i 9 oznaczonemi, około mórg 264 miary nowop. czyli dzies. 135, sażeni 700 miary rosyj., prawem własności do egzekwowanych dłużników Tomasza i Józefy małżonków Głogowskich należące, i w tychże posiadaniu zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone.

Na gruncie powyższych dóbr są następujące zabudowania:

1. Dom masiv murowany o parterze, 1-em piętrze, z piwnicami, dachówką karpiówką kryty, komin murowany mający.
2. Przybudowanie z cegły palonej murowane, o parterze, 1-em piętrze, z piwnicą, deskami nakryte.
3. Przybudowanie z drzewa deskami kryte.
4. Komórki z drzewa deskami kryte.
5. Dom z cegły palonej murowany, dachówką holenderką kryty, z kominem murowanym o piwnicach, parterze i mieszkaniach poddasznych.
6. Budowla z cegły palonej murowana, dachówką holenderką kryta, komin murowany mająca, w budowli tej znajduje się sieczkarnia obracana za pomocą kieratu górnego na zewnątrz ustanowionego.
7. Stodoła z cegły palonej murowana, dachówką holenderką karpiówką kryta.
8. Wozownie i stajnie z drzewa gontami kryte.
9. Chlewki z drzewa słomą kryte.
10. Kloaka z drzewa gontami kryta.
11. Buda dla psów z drzewa deskami kryta.
12. Studnia balami cembrowana z pompą i korbą żelazną.
13. Podwórze płotem z drzewa ogrodzone.
14. Stodoła w słupy z cegły palonej balami dylowana gontami kryta w której znajduje się młockarnia i sieczkarnia obracane kieratem na zewnątrz stodoły urządzonym.
15. Stajnia z drzewa gontami kryta.
16. Dom z drzewa dachówką karpiówką kryty, komin murowany mający.
17. Chlewek z drzewa postawiony paprochami z słomy przykryty.
18. Podwórze parkanem z drzewa ogrodzone, w którym jest brama dwuskrzydłowa z furtką również z drzewa.
19. Dom masiv karpiówką kryty z kominem murowanym, parterowy z piwnicami i mieszkaniami poddasznemi.
20. Dom z cegły palonej murowany: tekturą smołowcową kryty z kominem murowanym.
21. Stajnia, komórki i kloaka z drzewa gontami kryte.
22. Chlewek z drzewa gontami kryty.
23. Studnia balami cembrowana z małem kołem drewnianem.
24. Podwórko, parkanem z murłatą i sztachetami, w których brama i furtka takaż, ogrodzone; w podwórku tym znajduje się drzew kasztanów dwa, jarząb jeden i krzak bzu.
25. Ogródek warzywny a zarazem owocowy, w którym znajduje się drzew owocowych 28 i krzewy malin.
25. Ogród owocowy a zarazem kwiatowy, parkanem z desek i sztachetami ogrodzony, w którym znajduje się drzew owocowych sztuk 24, orzechów 4, krzewy bzu, klomby agrestu i szparagarnia.
27. Ogród duży głównie warzywny w którym znajduje się drzew fruktowych około sztuk 83, szpalery malin, krzaki agrestu i inspekta.

C e g i e l n i e.

Na gruncie tych cegielni są następujące zabudowania:

28. Dom z cegły palonej murowany gontami kryty, dwa kominy murowane mający.
29. Domek z cegły palonej murowany gontami i deskami kryty, z kominem murowanym, przed którym jest sionka z cegły palonej deskami kryta.
30. Chlewek z drzewa deskami kryty.
31. Stajnia i wozownia z drzewa gontami kryte.
32. Dom z cegły palonej gontami kryty z kominem murowanym.
33. Szopa z drzewa gotami kryta.
34. Piec z cegły palonej murowany do wypalania cegły i dachówki bez dachu.
35. Chlewek z drzewa.
36. Stajnie z drzewa deskami kryte.
37. Chlewek mały z desek.
38. Dom murowany gotami kryty z piwnicą, z kominem murowanym; przed domem tym urządzony jest ogródek kwiatowy sztachetami otoczony.
39. Pieców do wypalania cegły dwa z cegły palonej pod dachem, gontami a w części dachówką kryte.
40. Piec do wypalania cegły murowany gontami kryty Nr. 3.
41. Piec do wypalania cegły Nr. 4 murowany, gotami i holenderką kryty.
42. Pieców 2 do wypalania cegły Nr. 5 i 6 z cegły palonej murowane gontami kryte.
43. Studnia z pompą i korbą drewnianą.
44. Szop drewnianych deskami krytych sześć.
45. Szopa drewniana gontami kryta.
46. Szopa drewniana słomą poszyta.
47. Dom z cegły palonej murowany gontami kryty z kominem murowanym, przy którym jest sionka z cegły palonej.
48. Fundamenta z cegły palonej wymurowane pod budowlą stawiać się mianą.
49. Dom murowany z cegły palonej gontami kryty z kominem murowanym.
50. Dom z drzewa gontami kryty dwa kominy murowane mający.
51. Chlewków z drzewa w ziemi ziemią przykrytych 4.
52. Dom w połowie z cegły murowany w połowie z drzewa budowany deskami kryty z dwoma kominami murowanemi.
53. Stajnia z drzewa gontami kryta.
54. Dom z drzewa deskami kryty z kominem murowanym.
55. Drzew osiczyny na pniu stojących w blizkości zabudowań opisanych sztuk 17.
56. Pompa do wyciągania wody z dołów po wybranej glinie, której nadaje ruch.
57. Kierat żelazny jednym koniem obracany.
58. Ttudni balami cembrowanych z żurawiami dwie.
59. Trat do wyrabiania gliny trzy.
60. Stołów od siekiery sosnowych do robienia cegieł 18.
61. Dom z cegły palonej masiv murowany, dachówką karpiówką kryty z 2 kominami murowanemi.
62. Jatka rzeźnicza masiv murowana dachówką karpiówką kryta o piwnicy.
63. Dom z cegły palonej murowany dachówką holenderką kryty z kominem murowanym z piwnicą pod tymże domem będącą.
64. Przybudowanie z cegły palonej gontami kryte.
65. Komórka z drzewa gontami kryta.
66. Komórka z drzewa deskami kryta,
67. Parkan z cegły palonej z bramą drewnianą.
68. Domek z cegły palonej murowany gontami kryty z kominem małym na dachu nadmurowanym.
69. Domek z cegły palonej murowany gontami kryty.
70. Przybudowanie z cegły palonej murowane gontami kryte z kominem murowanym.
71. Stajnia i wozownia z drzewa deskami kryte.
72. Karczma z cegły palonej murowana z piwnicą dachówką karpiówką kryta, dwa kominy murowane mająca.
73. Ogród warzywny sztachetami z łat ogrodzony.
74. Studnia balami cembrowana kołem ciągniona nad którą dach gonciany na słupach wsparty.
75. Parkany z cegły palonej murowane.
76. Chałupa z drzewa słomą poszta o jednym kominie murowanym.
77. Chałupa taka sama jak poprzednia.
78. Szopa z desek.
79. Fundamenta cegły palonej.
80. Studnia balami cembrowana z pompą.
81. Skrzynia drewniana do grasowania wapna.

Józef Bukowiecki z gruntów ornych do tychże dóbr i kolonji należących oraz zabudowań folwarcznych gospodarskich od Nr. 5 do 18 włącznie wymienionych płaci rocznej dzierżawy rs. 450 i dzierżawa ta ekspiruje na Ś-ty Jan 1867 r. który to dzierżawca utrzymuje inwentarz własny, nadto młockarnia i sieczkarnia w stodole pod Nr. 14 są jego własnością.

Jan Kierzkowski poddzierżawia część ogrodu warzywnego pod Nr. 27 opisanego i płaci Bukowieckiemu dzierżawy rocznie rs. 25 kopiejek 50.

Szlama Openheim za kontraktem urzędowym przed Rejentem Dziedzickim w Warszawie dnia 31 Grudnia 1863 r. (12 Stycznia 1864 r.) zawartym na lat 5 licząc od dnia 1 Listopada 1863 r. do tegoż dnia i miesiąca 1868 r. zadzierżawił cegielnie, z wszelkiemi do nich należącemi zabudowaniami i gruntem na kopanie gliny przeznaczonym, za opłatą za pierwszy rok rs. 1,650, a za następne lata po rs. 1,800, prócz tego obowiązany jest od każdego tysiąca płacić dodatkowo po rublu, a oprócz tego obowiązany oddzielnie jeszcze płacić od innych wyrobów, gdyby takowe produkował.

Jakób Holenedrski za kontraktem urzędowym przed Michałem Rapackim Rejentem dnia 27 Października (8 Listopada) 1865 r. zawartym folwark Mokotów lit. *A.*, z wszystkiemi gruntami ornemi, folwarcznemi zabudowaniami z karczmą i prawem propinacji, oraz z zabudowaniami zadzierżawił na czas od dnia 1 Października 1865 r., do 1 Lipca 1871 r., a to za cenę rocznie rs. 4,000.

Jakób Faigman dzierżawi dom z jatką pod № 61 i 62, oraz 68, z których płaci z domku i jatki po rs. 300 i daje mięsa za rs. 100, a oddzielnie z domku rs. 10 kop. 80 rocznie.

Icek Rosenwasser dzierżawi dom pod № 63, z zabudowaniami pod № 64, 65, 66 i 67 opisanemi i z takowych płaci Głogowskiemu rocznie rs. 200.

Andrzej Dębowski płaci kwartalnie rs. 4.

W chałupach i domku pod № 19, 76 i 77 opisanych, zamieszkują lokatorzy z imion i nazwisk, oraz ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienieni.

Kolonje Czynszowników.

W zajmowanych dobrach Mokotów lit. *A.*, na gruncie kolonji Łapińszczyzna zwanej № 8 i 9 oznaczonych, jest osiadłych 6 kolonistów z imion i nazwisk, w akcie zajęcia wymienionych i którzy budynki i grunta posiadają po szczególe, w akcie zajęcia wyłuszczone.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Filipa Flamm Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod № 489 *c.* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału III-go w Warszawie pod № 405 urzędującemu, na ręce własne.

2. Stanisławowi Starzyńskiemu, Wójtowi gminy Rządowej Ekonomji Warszawa części II w dobrach Mokotowie Okręgu i Gubernji Warszawskiej urzędownie i kancelarją gminy mającemu, na ręce Grzegorza Sierzputowskiego pisarza gminy.

Odudwom dnia 12 (24) Kwietnia 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej dóbr Mokotów lit. *A.* z Okręgu Warszawskiego w Warszawie dnia 14 (26) Kwietnia 1866 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I-ym w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod № 549 o godzinie 10 z rana dnia 20 Czerwca (2 Lipca) 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Filip Flamm Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie powyżej jest wskazane.

Warszawa dnia 27 (Kwiet. (9 Maja) 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa dnia 29 Kwiet. (11 Maja) 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, Trybunał Cywilny w dniu 18 (30) Lipca r. b. jako terminie 3 publikacji, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 8 (20) Sierpnia 1866 r. godzinę 10 z rana. W tym terminie przygotowawczego przysądzenia dóbr Mokotów lit. *A.* ekstrahent subhastacji postąpi za też dobra sumę rs. 30,000 od której licytacja się rozpocznie.

Warszawa d. 26 Lipca (5 Sierpnia) 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu przygotowawczego przysądzenia w terminie powyższym, wyznaczonym został termin do ostatecznego przysądzenia dóbr Mokotów *A.* na dzień 8 (20) Listopada r. b. godzinę 10 z rana w Wydziale I Trybunału Cywilnego w Warszawie, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 30,000 jako szacunku w terminie przygotowawczego przysądzenia przez ekstrahenta subhastacji postąpionego lub $^{2}/_{3}$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 13 (25) Sierpnia 1866 r.
Radca Dworu Zgórski.

Termin powyższy z dnia 8 (20) Listopada 1866 r. z powodu sporów nie przyszedł do skutku. Następnie po prawomocnym oddaleniu sporów, wyrokiem Trybunału Cywilnego z dnia 16 (28) Kwietnia 1868 r. w miejsce Józefa Aufengera upoważnieni zostali do działania dalszego Marja księżna Gedroic i Lucjan Kazański wierzyciele, termin zaś do ostatecznego przysądzenia tymże wyrokiem na dzień 3 (15) Czerwca 1868 r. godzinę 10 z rana wyznaczony został. Licytacja dóbr Mokotów lit. *A.* bez kolonji Nr. 8 i 9 Łapińszczyzną zwanej, jako wyrokiem Trybunału z dnia 9 (21) Listopada 1866 r. na powództwo Marji z Głogowskich Magnus z pod sprzedaży wyłączonej, rozpocznie się od sumy rs. 22,700 kop. $13^{1}/_{3}$ jako $^{2}/_{3}$ części wartości taksą biegłych wykrytej.

Warszawa d. 18 (30) Kwietnia 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Lecz termin powyższy skutkiem sporów o taksę, nie przyszedł do skutku. Następnie po prawomocnem oddaleniu sporów, wyrokiem Rządzącego Senatu w dniu 4 (16) Września 1869 r. zapadłym, Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem z dnia 19 Września (1 Października) r. b., nowy termin do ostatecznego przysądzenia dóbr Mokotów lit. *A.* bez kolonji Łapińszczyzną zwanej na dzień 16 (28) Października r. b. godzinę 10 z rana wyznaczył. Licytacja odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I i zacznie się od sumy rs. 22,700 kop. 13 ⅓ jako ⅔ części szacunku taksą biegłych wykrytej.

Warszawa d. 24 Wrześn. (6 Paźdz.) 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Gdy zaś termin powyższy z powodu sporów o zapóźne rozlepienie obwieszczeń i ogłoszenie w Dzienniku Warszawskim wyniesionych, nieprzyszedł do skutku. Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem z dnia 24 Grudnia (5 Stycznia) 1869/70 r., nowy termin do ostatecznego przysądzenia dóbr Mokotów lit. *A.* bez kolonji Łapinszczyzną zwanej na dniu 16 (28) Lutego 1870 r. godzinę 10 z rana wyznaczył. Licytacja odbędzie się w tym terminie w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego i zacznie się od sumy rs. 22,700 kop. 13 ⅓ jako ⅔ części wartości taksą biegłych wykrytej.

Vadium w ilości rs. 3,500 złożyć należy.

Sprzedażą kierować będzie Ludwik Holc Obrońca przy Senacie w Warszawie pod Nr. 489*a.* zamieszkały.

Warszawa d. 2 (14) Stycznia 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 148. Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.

W zastosowaniu się do Art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Jana Wszelakiego, podrewizora dochodów skarbowych tabacznych, w mieście powiatowem Lipnie Gubernji Plockiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do obecnego interesu u Karola Sadkowskiego Patrona Trybunału Cywilnego w Płocku, w temże mieście mieszkającego, obrane mającego, który to Patron zarazem popieraniem sprzedaży części ziemskiej dóbr Pinina lit. *D.* wraz z gruntami przyległemi na wsi Kordyszewie trudnić się będzie, w egzekucji sądowej przeciwko Mikołajowi i Urszuli małżonkom Zrzelskim, właścicielom powyższej części wraz z gruntami we wsi Pininie Powiecie Rypińskim Okręgu Lipnowskim zamieszkałych, z mocy prawnych tytułów, protokółem Wojciecha Kołakowskiego Komornika przy Sądzie Pokoju w Lipnie dnia 12 (24) Sierpnia 1867 r. sporządzonym, zajęte i zaaresztowane zostały część ziemska na wsi Pininie lit. *D.* wraz z gruntami na wsi Kordyszewie w Powiecie Rypińskim Okręgu Lipnowskim położona, końcem onych sprzedaży w drodze przymuszonego wywłaszczenia, na audjencji Trybunału Cywilnego w Płocku odbywać się mającej, których opis szczegółowy jest następujący:

Dobra ziemskie Pinino, składające się z części wsi Pinino lit. *D.* i gruntów przyległych na Kołdyszewie, położone w Powiecie Rypińskim Gubernji Płockiej, gminie Rogowo parafi Rogowo, pod juryzdykcją Sądu Pokoju w Lipnie.

Graniczą na wschód z dobrami prywatnemi Kobrzyńcem-Starym, na południe z dobrami prywatnemi Kobrzyńcem-Nowym i kolonją Łosiaki, na zachód z dobrami prywatnemi Kordyszewo i dobrami Harszewo, są odległe od miasta powiatowego Rypina mil 2, od miasta Lipna mil 2, od miasta Dobrzynia na Dwercą mil 2, od miasta Kikoła 1½, od miasta Skępego mila 1, od miasta Włocławka mil 5, od miasta gubernjalnego Płocka mil 8. Część dóbr zajęta jest w dziedzicznem posiadaniu Mikołaja i Urszuli małżonków Zrzelskich, jawnych z wykazu hypotecznego właścicieli, ma ogólnej rozległości włók miary nowopolskiej około pięciu, mianowicie:

W rolach ornych włók około 3, w ogrodach warzywnych około 1 morgi, w ogrodzie owocowym około ⅓ części morgi, w łąkach około mórg 12, w pastwiskach około włóki 1 i mórg 9, w drogach i nieużytkach około mórg 5, w zaroślach około mórg 2, pod zabudowaniami i podwórzem około morgi 1, wszystko w gruncie żytnim klasy II. III. i IV., gospodarstwo jest w nich trzy polowe, z różnych ról złożone, a mianowicie:

W polu pierwszym: 1. grunt graniczący od północy z gruntami do Kordyszewa należącemi, a od południa z gruntami Piotra Trzcińskiego; 2. cztery role gruntu graniczące od północy z gruntami rządowemi, a od południa z gruntami Piotra Trzcińskiego. 3. Dwie role gruntu graniczące od północy z gruntami rządowi, a od południa z gruntami S-ów Jana Olszewskiego; 4. Dwie role gruntu graniczące od północy z gruntami S-ów Jana Olszewskiego, a od południa jedna z gruntami Piotra Trzcińskiego, a druga z gruntami rządowemi.

W polu drugim: 1. Dwie role gruntu graniczące od zachodu z gruntami rządowemi, a od wschodu z gruntami S-ów Jana Olszewskiego; 2. Trzy role gruntu graniczące od zachodu z gruntami S-ów Jana Olszewskiego, a od wschodu z gruntami rządowemi. 3. Trzy role gruntu graniczące od zachodu z gruntami Piotra Trzcińskiego, a od wschodu z gruntami rządowemi; 4. Rola gruntu między wschodem a zachodem pomiędzy gruntami rządowemi; 5. Rola gruntu granicząca od zachodu z gruntami S-ów Jana Olszewskiego, a od wschodu z gruntem Piotra Trzcińskiego; 6. Rola gruntu granicząca od zachodu z gruntem rządowem, a od wschodu z gruntem S-ów Jana Olszewskiego; 7. Rola gruntu granicząca od wschodu z gruntem Piotra Trzcińskiego, a od zachodu z gruntem rządowym.

W polu trzecim: 1. Dwie role gruntu graniczące od południa z gruntami Piotra Trzcińskiego, a od północy z gruntami rządowemi; 2. Dwie role gruntu graniczące od zachodu z gruntami S-w Jana Olszewskiego a od wschodu z gruntem Piotra Trzcińskiego; 3. Trzy role gruntu graniczące od zachodu z gruntami rządowemi, a od wschodu z gruntami Piotra Trzcińskiego; 4. Dwie role graniczące od zachodu z gruntami S-ów Jana Olszewskiego, a od wschodu z gruntami rządowemi; 5. Rola gruntu granicząca od wschodu i zachodu z gruntami Jana Olszewskiego; 6. Rola gruntu granicząca z południa z gruntem rządowym, az północy S-ów Jana Olszewskiego; 7. Rola gruntu pomiędzy gruntami rządowemi; 8. Dwie role graniczące od zachodu z gruntami rządowemi, a od wschodu z gruntem Piotra Trzcińskiego, oraz 10. Paśnik wspólny z całą wsią, przestrzeni około włók 5 i zarośli jałowcem i innemi krzakami; 11. Przy drodze i dącej z Pinina do Rogówka jest około 150 prętów ziemi kwestjonowanej.

Grunta na wsi Kordyszewie: 1. Pięć ról gruntu graniczące od zachodu z gruntami Leona Nadrowskiego, a od wschodu z gruntami Antoniego Romińskiego; 2. Dwie role gruntu graniczące od południa z gruntami Antoniego Kisielewskiego, a od północy z gruntami Leona Nadroskiego; 3. Rola granicząca od południa z drogą z Kordyszewa do Charzewa prowadzącą, a od północy z gruntami Leona Nadroskiego; 4. Dwie role, z których jedna graniczy od południa z gruntem Leona Nadroskiego, a od północy z gruntem Antoniego Rumińskiego, a druga graniczy odwrotnie; 5. Rola granicząca od południa z gruntem Leona Nadroskiego, a od północy z gruntami Antoniego Rumińskiego.

Zabudowania na tejże części są następujące: dom mieszkalny z drzewa słomą kryty, przy którym jest przybudowany budynek o 3-ch chlewkabh, stodoła o 2-ch klepiskach z drzewa słomą kryta, pod którą znajduje się sklep do kartofli z kamieni.

Budynek z drzewa pod słomą obejmujący: owczarnią, sieczkarnią, szopę dla bydła, wozownię i stajnię, studnia w podwurzu drzewem ocembrowana z żurawiem i kluczką, 3 parski na kartofle balami i kamieniami ocembrowane.

W ogrodzie owocowym znajdują się drzewa: gruszkowe, śliwkowe, jabłonkowe i wiśniowe, który to ogród i zabudowania ogrodzone płotem z żerdzi. Na części dóbr Pinino lit. *D.*, z gruntem na wsi Kordyszewie zajętych, niema żadnych inwentarzy, ani narzędzi rolniczych do gruntu przywiązanych.

Wysiewa się: oziminy około korcy warszawskich 30, jarzyny korcy 30, kartofli wysadza się korcy 30, siana zbiera się oprócz półtrawu fur czterokonnych 13, która to część zostaje w dzierżawnem posiadaniu Jana i Karoliny małżonków Hartkie na lat 9, za kontraktem prywatnym z dnia 1 Stycznia 1866 r., za opłatą corocznie po rs. 100 i za kaucją rs. 150, która w ostatnim roku w cenie dzierżawnej, potrącić mają prawo i pod obowiązkiem wydawania w naturze różnych przedmiotów.

Znajduje się na niej 7 włościan uwłaszczonych, którzy razem zajmują ziemi ornej mórg 15 pręt. 47 miary nowop. i łąk mórg 3 pręt. 160 i używają służebności.

Oprócz czego znajdują się zastawnicy: Wiktorja Michalska zajmująca w domu dworskim mieszkanie, oraz 3 morgi gruntu, pobierająca jedną furę czterokonną siana i 2 zagony pod len, od sumy rs. 540 i Antoni Wesołowski zajmujący także w domu dworskim mieszkanie i grunta na wsi Kordyszewie.

Podatki wedle świadectwa kasy Powiatu Lipnoskiego tak z części zajętych, jako też innych właścicieli wsi Pinina i Kordyszewa, opłacają się łącznie, a mianowicie: z wsi Pinina ogółem rs. 52 kop. 62, a z wsi Kordyszewa ogółem rs. 44 kop. 77½

Akt zajęcia pozostawiony został w kopjach: a) Pisarzowi Sądu Pokoju w Lipnie Ludwikowi Siniarskiemu dnia 13 (25) Września 1867 r. b) Naczelnikowi Powiatu Lipnoskiego Wasilemu Goraczkowskiemu, i c) Wójtowi gminy Rogowo Wojciechowi Lazarowskiemu dnia 5 (17) Września 1867 r., wszystkim do rąk własnych.

Następnie i na zadosyć uczynienie przepisom prawa, wpisany został do akt hypotecznych księgi wsi Pinino lit. *D.* w Sądzie Pokoju w Lipnie w dniu 22 Sierpnia (3 Września) 1869 r., zaś do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału Cywilnego w Płocku d. 6 (18) Września t. r.

W dalszym zaś postępie, termin do pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytabyjnych, za zasadę do sprzedaży tej części ułożyć się mających, wyznacza na dzień 25 Listopada (7 Grudnia) 1869 r. o godzinie 10 z rana, druga zaś i trzecia publikacja odbędzie się co 2 tygodnie kolejno po sobie idące.

Wyciąg niniejszego obwieszczenia wywieszonym dziś został na tablicy w sali audjencjonalnej Trybunału tutejszego, a drugi egzemplarz onego wydanym jest Karolowi Sadkowskiemu Patronowi, sprzedaż tę popierającemu.

Płock dnia 6 (18) Września 1869 roku.
Gurbski.

Po dokonanem zajęciu na subhastacją powyższych dóbr Pinino, składających się z części wsi Pinino lit. *D.* i gruntów przyległych na wsi Kordyszewie położonych, w poszukiwaniu przez Jana Wszelakiego sumy rs. 1,725, z procentem od dnia 29 Marca (10 Kwietnia) 1864 r. wypłacono temuż Janowi Wszelakiemu na skutek decyzji Wydziału Hypotecznego Sądu Pokoju w Lipnie z dnia 11 (23) Lipca 1867 r., z wynadgrodzenia za uwłaszczone grunta i służebności w rzeczonych dobrach listami likwidacyjnemi rs. 300, a gotowizną rs. 29 kop. 68 ½, na częściowe pokrycie powyższej należności, poczem Jan Wszelaki pozostałą swą należność w ilości rs. 1,395 kop. 31½, z procentem od dnia 29 Marca (10 Kwietnia) 1864 r. odstąpił Jakóbowi Karwowskiemu rewizorowi dochodów skarbowych i tabacznych w mieście Płocku zamieszkałemu, obecnie zatem subhastacja prowadzi się tak na żądanie Jana Wszelakiego, jako też i na żądanie Jakóba Karwowskiego, który zamieszkanie prawne do tego interesu obrał sobie również u Karola Sadkowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Płocku. W dalszym więc ciągu rozpoczętej subhastacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych i po odbyciu trzech publikacji przygotowanych do sprzedaży w drodze przymuszonego wywłaszczenia wyżej wymienionych dóbr, decyzją Trybunału tutejszego z dnia dzisiejszego, termin do przygotowawczego tychże dóbr przysądzenia wyznaczony został na dzień 13 (25) Lutego 1870 r. godzinę 10 z rana na audjencji Trybunału Cywilnego w Płocku, w którym to terminie licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,800.

Płock dnia 23 Grud. (4 Stycz.) 1869/70 r.
Asesor Kolegjalny, Bielski.

N. D. 168 Pisarz Trybunału Cywilnego w Radomiu.

Podaje do wiadomości, że na żądanie Aleksandra Aleksandrowicza Aleksandrowa byłego Plac Adjutanta miasta Radomia, obecnie Burmistrza miasta Staszowa w mieście Okręgowem Staszowie Powiecie Sandomierskim Gubernji Radomskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne u Władysława Kinickiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Radomiu obrane mającego, na satysfakcję sumy rs. 2,0 0 z procentem od dnia 22 Lutego (6 Marca) 1868 r., aktem Komornika przy Trybunale Cywilnym w Radomiu Wiktora Wylazłowskiego z dnia 10 (22) Lipca 1869 r. zajętą została na przymuszoną sprzedaż w drodze subhastacji:

NIERUCHOMOŚĆ,

pod miastem Radomiem, w gminie, parafji, Powiecie i Gubernji Radomskiej, na gruncie wieczysto dzierżawnym 900 prętów kwadratowych obejmującym, za rogatkami Warszawskiemi w kierunku ku miastu Jedlińsku położona, Nr. 1 hypoteki okręgowej Radomskiej oznaczona, Klemczyzna zwana, prawem własności do Izraela Sztejnbeg należąca.

Nieruchomość ta składa się:

a) z domu z cegły murowanego pod gontem tynkowanego z przed ionkiem z dwomi kominami o trzech pokojach, kuchni, spiżarni i sieni na dole i dwóch stancji na facjacie. Na dole mieszka sam dłużnik Sztejnberg jedną zaś stancją na górze zajmuje Jan Kochanowski za opłatą kwartalnego czynszu rsr. 3;

b) z piwnicy z cegeł murowanej;

c) z kuczki z desek wystawionej;

d) z spichrza z cegły murowanego pod gontem;

e) z stodoły i spichrza pod jednym dachem z bali pod gontem na podmurowaniu.

f) z trzech stajni pod jednym dachem gontowym z drzewa;

g) z szopy z drzewa w słupy;

h) z studni cembrowanej;

i) z ogrodu owocowego płotem z żerdzi z dwóch stron ogrodzonego;

k) z sadzawki powierzchni prętów 3;

l) z placu za domem na którym rośnie kilkanaście drzew;

ł) z placu przed domem;

m) z pola za budowlami.

Podział gruntu jest taki: pod gruntem ornem 268 pręt., pod dwoma placami i sadzawką pręt. 398, pod ogrodem 203 pręt., pod zabudowaniami i drogą 31 pr., wszystko w przybliżeniu.

Nieruchomość zajęta leży po lewej stronie traktu Warszaw. i graniczy z wszystkich stron z gruntami b. Probostwa Radomskiego i ma prawo do wolnego przejazdu przez też grunta do szosy

Z nieruchomości tej płaci się podatków rocznie rs. 22 i tytułem czynszu rs. 6 rocznie oraz na Wójta gminy składkę corocznie jaka z rozkładu wypadnie. Wszystkie budynki oprócz domu mieszkalnego zajęte są przez wojsko za opłatą. Akt zajęcia doręczony Wójtowi gminy Radom Janowi Bierzyńskiemu i Pisarzowi Sądu Pokoju w Radomiu d. 4 (16) Września 1869 r., wniesiony do księgi wieczystej w hypotece okręgowej w Radomiu d. 9 Listopada (11 Grudnia) 1869 r., a wpisany do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału dnia 10 (22 Grudnia 1869 r.

Pierwsza publikacja warunków sprzedaży, odbędzie się w dniu 27 Stycznia (8 Lutego) 1870 r. Obszerniejszy opis powyższej nieruchomości i warunki sprzedaży, będą do przejrzenia w Kancelarji Pisarza Trybunału w Radomiu i u Władysława Kinickiego Patrona sprzedaż tę popierającego.

Radom d. 10 (22 Grudnia 1869 r.
Szczuka

Jako kopia tego obwieszczenia wywieszoną została na tablicy w dniu dzisiejszym w sali audiencjonalnej Trybunału Cywilnego w Radomiu poświadczam

Radom d. 11 (23) Grudnia 1869 r.
Szczuka

D. 137. *Закроческое Лѣсное Управленіе.*

Симъ объявляетъ, что 29 Января (10 Февраля) 1870 года въ канцеляріи Лѣснаго Управленія въ деревнѣ Щипернѣ, Помѣховской гмины Плонскаго уѣзда будутъ производиться публичные изустные торги на продажу лѣса изъ лѣсосѣкъ 1867 года по участкамъ Колонія и Буды здѣшняго лѣсничества, начиная таковые съ установленной суммы въ 2,362 руб. 52½ коп. сер.

Приступающій къ торгамъ долженъ представить залогъ въ $^1/_{10}$ части суммы назначенной къ торгамъ.

Ближайшіе условія сихъ торговъ могутъ быть разсматриваемы ежедневно въ канцеляріи Лѣснаго Управленія въ служебное время.

въ дер. Щипернѣ, Декабря 27 д. 1869 г.
Старшій Надлѣсничій, Щиперскій.

N. D. 170. Zajęte w drodze egzekucji sądowej, buraki cukrowe około korcy 700, kartofle około korcy 400, żyta w snopie kop. 200, powozy i t. p. przedmiota, w dniu 6 (18) Stycznia 1870 r. poczynając od godziny 10 z rana na gruncie wsi Powodowa w gminie Gostków Powiecie Łęczyckim, przez publiczną licytację za gotowe pieniądze sprzedane zostaną.

Przytem uprzedzam, że w razie braku licytantów na gruncie wsi Powodowa, też same przedmiota, w dniu następnym, to jest dnia 7 (19) Stycznia 1870 r. poczynając od godziny 10 z rana, na placu targowym w mieście powiatowem Łęczycy, przez publiczną licytacją sprzedane zostaną.

A. Tymecki. Komornik.

OSTRZEŻENIA.
ПРЕДОСТЕРЕЖЕНІЯ.

N. D. 169. Patron przy Trybunale Cywilnym w Radomiu.

Na mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Radomiu dnia 5 (17) Sierpnia 1869 roku zapadłego, zawiadamia strony interesowane, że kaucja w sumie rs. 900 za Tomaszem Krzewskim jako Komornikiem Okręgów Opoczyńskiego i Koneckiego, na nieruchomości w Warszawie Nr. hyp. 2333 oznaczonej, pod Nr. 7 działu IV w kolumnie głównej i zlewkowej zapisana, po upływie trzech miesięcy od daty tego ogłoszenia, zostanie z hypoteki wykreśloną, jeżeli w tym przeciągu czasu przeciw takowemu wykreśleniu, nikt nie wniesie opozycji opartej na wyrok zasądzającym pretenseje do rzeczonego Komornika, z tytułu jego urzędowania roszczone, lub na pozwie o takowe pretensje wydanym.

Radom d. 2 (14) Listopada 1869 r.
Władysław Kinicki,

N. D. *164.* *Sprostowanie.*

„W ogłoszeniu listy dóbr na sprzedaż przez Dyrekcję Szczegółową Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kaliszu wystawionych, zamieszczonem w № 282 Dziennika Warszawskiego z dnia 22 Grudnia (3 Stycznia) 1869/70 r. wcisnęła się pomyłka, która niniejszem się prostuje, a mianowicie:

Przy dobrach Izdebno, wyrażono, iż termin sprzedaży takowych na dzień 5 (27) Października 1870 r. przypada, gdy właściwie termin ten na dzień 5 (17) Października 1870 r. jest oznaczony."

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.